

WARSZAWA (PAP) — W najbliższych dniach wyjedzie z oficjalną rewizytą do Belgii minister Spraw Zagranicznych PRL, Adam Rapacki. Jak wiadomo — w grudniu 1963 r., na zaproszenie rządu PRL, przebywał z wizytą w Polsce wicepremier i minister Spraw Zagranicznych Belgii, P. H. Spaak.

Wielki wlec w Hanoi

Smiała operacja bojowa partyzantów wietnamskich

Przyjazd pracowników centrali w Ludwigsburgu

WARSZAWA (PAP) — Do Warszawy przybyła 6-osobowa grupa pracowników centrali dokumentacji zbrodni hitlerowskich w Ludwigsburgu (NRF), na czele której stoi jej szef — nadprokurator Erwin Schuele. Pracownicy centrali przystąpią 5 bm. do studiowania akt Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, które, według ich szacunków, ma być wykorzystane

LONDYN (PAP) — Jak
osoby z Santiago de Ch
Reutera, chilijski
motol pasażerski z 87 oso
mie na pokładzie runął na
mie i spłonął w Andach
kilka minut po wystarto
niu z Buenos Aires.
Katastrofa nastąpiła w
postronie, około 300
3 mil od Los Valdes
50 mil na wschód od
nauco

Według pierwszych infor-
acji, samolot uderzył o
boczną górę. Oględziny miej-
sca katastrofy nie wykaza-
łyby ktokolwiek z pasażer-
ów i członków załogi ocala-
łych.

Gazeta BIAŁOSTOCKA

W 60 rocznice urodzin Władysława Gomułki

Władysław Gomułka otrzymał również tysiące depesz i listów z gratulacjami i ży-

Jabłonka
- polskim
biegunem zimna"

Przyjazd pracowników centrali w Ludwigsburgu

Słonie atakują

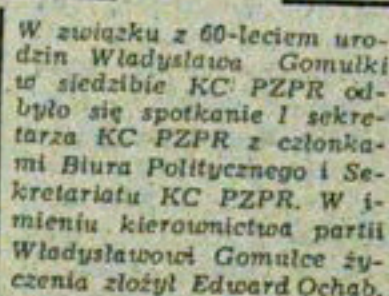
POGODA

DZIS — zachmurzenie duże. Opady śniegu. Temperatura maks. około - 1 st. Wiatry silne zachodnie i północno-zachodnie będą powodować zamiecie i zawieje śnieżne.

JUTRO — zachmurzenie duże z przejaśnieniami, przelotne opady śniegu. Ponowny spadek temperatury do - 10 st.

ALGIER (PAP) — W wyniku kilkunastu rokowani podpisała została w Algierze polsko-algierska umowa w sprawie komunikacji lotniczej. Umowa przewiduje otwarcie przez Polskę Linie Lotnicze „LOT” linii lotniczej do Algieru i przedłużenie jej w kierunku Afryki zachodniej. W pierwszym etapie planowane jest uruchomienie linii łączącej stolice obu krajów.

ysława Gomułki



NA ZDJĘCIU: serdeczne
życzenia w imieniu kierow-
nictwa partii składa E.
Ochab.

CAF — fot. Czarnogórski

LUBLIN (PAP) — Zapadła decyzja budowy cementowni „Chełm II” powstającej przy Zakładach Cementowych w Chełmie w woj. lubelskim. Po uruchomieniu nowej cementowni (nastąpi to w 1969 r.) na Ziemi Chełmskiej powstanie największe zagłębie cementowe nie tylko w Polsce, lecz również w całej Europie.

Dzięki tej decyzji Lubelszczyna będzie produkować 3 mln ton cementu rocznie. Będzie to najbardziej nowoczesna cementownia w kraju, pracująca na urządzeniach polskich i NRD.

KAIR (PAP) — Według doniesień z Chartumu w centrum miasta odbywały się w niedziele po południu żywiłowe wisko i manifestacje na rzecz poparcia dla rządu, będące zarazem demonstracjami przeciwko działaniom partii prawicowych. Równocześnie na ulicach miasta pojawiały się ciężarówki ze zwolennikami partii prawicowych, którzy odbyli w parki, noże itp. W kilku miejscach doszło do aresztów. Pewna liczba osób odniosła rany.

KAIR (PAP) — Rząd Ugandy postanowił zamknąć granicę z Kongiem w interesach bezpieczeństwa swego kraju — oświadczył w Kampi minister planowania, Adoko Nekyon.

Poinformował on, iż wymiana handlowa przez granicę w obu kierunkach będzie zawieszona aż do odwołania.

Na granicy Ugandy z Kongo
doszło w ostatnich tygodniach do
incydentów, w których po stro-
nie kongijskiej brali udział ed-
ziarzy Czombe i białych na-
emników.

DELHI (PAP) — Premier Laosu książę Souvanna PHOUMA oświadczył, że usunął z zajmowanego stanowiska swojego zastępcę gen. Phoumi NOSAVANA za udział w próbie przewrotu. Phouma dodał, że wezwał ministrów laotańskich znajdujących się obecnie za granicą do powrotu do kraju na naradę, w toku której powinno się postanowić, kto zajmie funkcje Phoumi Nosavana.

Powołując słynne źródła
wojskowe w Vientiane, a-
gencja Reutersa donosi, że
prawicowy gen. laotański
Phoumi NOSAVAN zbiegli
do Udon w północno-
wschodnim Syjamie.

Ambasador amerykański w stolicy Laosu nie był w stanie potwierdzić tej informacji, ale oświadczył, iż nie ma powodów wątpić, aby tak mogło się stać.

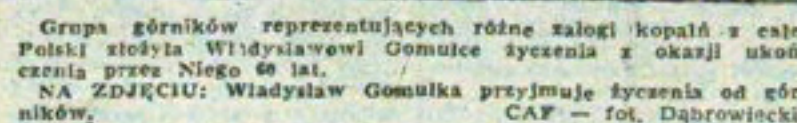
PARYŻ (FAP) — 5 km. znieu-
chemiały kółła wyciągające szybów
kopalinowych w północnym za-
biegu węglowym Francji. Na-
znak żałoby po 21 towarzysząc
pracy, którzy stracili życie w ka-
strofie kopalni w Avion w ka-
tonie Lens — Lievin, około 20
ys. górników przerwało prace
fligi narodowe zawiąły w pa-
nastów,
Uroczystości pogrzebowe odbyły
sie w Lievin, skąd pochodzi
większość ofiar tragedii.

- czeniami z kraju i z zagranicy.

Pierwsi złożyli życzenia Jubilatowi członkowie kierownictwa partyjnego. Rano przed wyjazdem do prac Władysław Gomułka otrzymał od nich kwiaty. A gdy — jak codziennie — przybył do gmachu KC, w gabinecie na biurku znalazł list z życzeniami, podpisany przez członków Biura i Sekretariatu KC. Oni sami oczekiwali go w sąsiedniej sali. Spotkanie nie jest krótkie, serdeczne. W imieniu zebranych przemawia Edward Ochab, życząc gorąco i sekretarzowi KC dalszych wielu lat równie owocnej pracy dla dobra partii i Polski Ludowej.

Jako urodzinowy podarek otrzymuje Władysław Gomułka obraz pędzla Józefa Pankiewicza.

Władysław Gomułka i członkowie kierownictwa partii spotykają się z centralnym aktywnym partyjnym — pierwszymi sekretarzami wszystkich komitetów wojewódzkich, kierownikami wydziałów KC i ich zastępcami, licznym gronem członków Komitetu Centralnego. Spotkanie trwa bez mała godzinę. W imieniu zebranych kierownik Wydziału Organizacji



Fala morska zalala dwa miasta

DZAKARTA (PAP) — Indonezyjska agencja prasowa Antara ogłosiła w sobotę pierwsze informacje o katastrofalnym trzęsieniu ziemi i wywołanej przez nie olbrzymiej fali przyplywu morskigo, jakie nawiedziły 24 stycznia wyspy położone między Celebesem i Molukami. Ponad 40 osób poniosło śmierć.

Trzęsienie zniszczyło wiele

domów na wyspach Buru, Sanana, Mangole oraz w niektórych rejonach Celebesu.

Gigantyczna fala przyplwu morskigo zalała miasto Sanana położone na północnym cyplu wyspy o tej samej nazwie. 90 proc. budynków miasta uległo zniszczeniu. Fala przyplwu zalała również miasto Namlea położone na wyspie Buru.

1997, 1998, 1999, 2000, 2001, 2002, 2003, 2004, 2005, 2006, 2007, 2008, 2009, 2010, 2011, 2012, 2013, 2014, 2015, 2016, 2017, 2018, 2019, 2020, 2021, 2022, 2023, 2024, 2025, 2026, 2027, 2028, 2029, 2030, 2031, 2032, 2033, 2034, 2035, 2036, 2037, 2038, 2039, 2040, 2041, 2042, 2043, 2044, 2045, 2046, 2047, 2048, 2049, 2050, 2051, 2052, 2053, 2054, 2055, 2056, 2057, 2058, 2059, 2060, 2061, 2062, 2063, 2064, 2065, 2066, 2067, 2068, 2069, 2070, 2071, 2072, 2073, 2074, 2075, 2076, 2077, 2078, 2079, 2080, 2081, 2082, 2083, 2084, 2085, 2086, 2087, 2088, 2089, 2090, 2091, 2092, 2093, 2094, 2095, 2096, 2097, 2098, 2099, 2100, 2101, 2102, 2103, 2104, 2105, 2106, 2107, 2108, 2109, 2110, 2111, 2112, 2113, 2114, 2115, 2116, 2117, 2118, 2119, 2120, 2121, 2122, 2123, 2124, 2125, 2126, 2127, 2128, 2129, 2130, 2131, 2132, 2133, 2134, 2135, 2136, 2137, 2138, 2139, 2140, 2141, 2142, 2143, 2144, 2145, 2146, 2147, 2148, 2149, 2150, 2151, 2152, 2153, 2154, 2155, 2156, 2157, 2158, 2159, 2160, 2161, 2162, 2163, 2164, 2165, 2166, 2167, 2168, 2169, 2170, 2171, 2172, 2173, 2174, 2175, 2176, 2177, 2178, 2179, 2180, 2181, 2182, 2183, 2184, 2185, 2186, 2187, 2188, 2189, 2190, 2191, 2192, 2193, 2194, 2195, 2196, 2197, 2198, 2199, 2200, 2201, 2202, 2203, 2204, 2205, 2206, 2207, 2208, 2209, 2210, 2211, 2212, 2213, 2214, 2215, 2216, 2217, 2218, 2219, 2220, 2221, 2222, 2223, 2224, 2225, 2226, 2227, 2228, 2229, 2230, 2231, 2232, 2233, 2234, 2235, 2236, 2237, 2238, 2239, 2240, 2241, 2242, 2243, 2244, 2245, 2246, 2247, 2248, 2249, 2250, 2251, 2252, 2253, 2254, 2255, 2256, 2257, 2258, 2259, 2260, 2261, 2262, 2263, 2264, 2265, 2266, 2267, 2268, 2269, 2270, 2271, 2272, 2273, 2274, 2275, 2276, 2277, 2278, 2279, 2280, 2281, 2282, 2283, 2284, 2285, 2286, 2287, 2288, 2289, 2290, 2291, 2292, 2293, 2294, 2295, 2296, 2297, 2298, 2299, 2300, 2301, 2302, 2303, 2304, 2305, 2306, 2307, 2308, 2309, 2310, 2311, 2312, 2313, 2314, 2315, 2316, 2317, 2318, 2319, 2320, 2321, 2322, 2323, 2324, 2325, 2326, 2327, 2328, 2329, 2330, 2331, 2332, 2333, 2334, 2335, 2336, 2337, 2338, 2339, 2340, 2341, 2342, 2343, 2344, 2345, 2346, 2347, 2348, 2349, 2350, 2351, 2352, 2353, 2354, 2355, 2356, 2357, 2358, 2359, 2360, 2361, 2362, 2363, 2364, 2365, 2366, 2367, 2368, 2369, 2370, 2371, 2372, 2373, 2374, 2375, 2376, 2377, 2378, 2379, 2380, 2381, 2382, 2383, 2384, 2385, 2386, 2387, 2388, 2389, 2390, 2391, 2392, 2393, 2394, 2395, 2396, 2397, 2398, 2399, 2400, 2401, 2402, 2403, 2404, 2405, 2406, 2407, 2408, 2409, 2410, 2411, 2412, 2413, 2414, 2415, 2416, 2417, 2418, 2419, 2420, 2421, 2422, 2423, 2424, 2425, 2426, 2427, 2428, 2429, 2430, 2431, 2432, 2433, 2434, 2435, 2436, 2437, 2438, 2439, 2440, 2441, 2442, 2443, 2444, 2445, 2446, 2447, 2448, 2449, 2450, 2451, 2452, 2453, 2454, 2455, 2456, 2457, 2458, 2459, 2460, 2461, 2462, 2463, 2464, 2465, 2466, 2467, 2468, 2469, 2470, 2471, 2472, 2473, 2474, 2475, 2476, 2477, 2478, 2479, 2480, 2481, 2482, 2483, 2484, 2485, 2486, 2487, 2488, 2489, 2490, 2491, 2492, 2493, 2494, 2495, 2496, 2497, 2498, 2499, 2500, 2501, 2502, 2503, 2504, 2505, 2506, 2507, 2508, 2509, 2510, 2511, 2512, 2513, 2514, 2515, 2516, 2517, 2518, 2519, 2520, 2521, 2522, 2523, 2524, 2525, 2526, 2527, 2528, 2529, 2530, 2531, 2532, 2533, 2534, 2535, 2536, 2537, 2538, 2539, 2540, 2541, 2542, 2543, 2544, 2545, 2546, 2547, 2548, 2549, 2550, 2551, 2552, 2553, 2554, 2555, 2556, 2557, 2558, 2559, 2560, 2561, 2562, 2563, 2564, 2565, 2566, 2567, 2568, 2569, 2570, 2571, 2572, 2573, 2574, 2575, 2576, 2577, 2578, 2579, 2580, 2581, 2582, 2583, 2584, 2585, 2586, 2587, 2588, 2589, 2590, 2591, 2592, 2593, 2594, 2595, 2596, 2597, 2598, 2599, 2600, 2601, 2602, 2603, 2604, 2605, 2606, 2607, 2608, 2609, 2610, 2611, 2612, 2613, 2614, 2615, 2616, 2617, 2618, 2619, 2620, 2621, 2622, 2623, 2624, 2625, 2626, 2627, 2628, 2629, 2630, 2631, 2632, 2633, 2634, 2635, 2636, 2637, 2638, 2639, 2640, 2641, 2642, 2643, 2644, 2645, 2646, 2647, 2648, 2649, 2650, 2651, 2652, 2653, 2654, 2655, 2656, 2657, 2658, 2659, 2660, 2661, 2662, 2663, 2664, 2665, 2666, 2667, 2668, 2669, 2670, 2671, 2672, 2673, 2674, 2675, 2676, 2677, 2678, 26

Pożegnanie delegatów Białostocczyzny

W niedzielę, 7 bm., odbył się pożegnanie delegatów Białostockich udających się na VIII Kongres Stronnictwa Demokratycznego, który dziś rozpoczyna obrady w sali Filharmonii Narodowej. W uroczystości uczestniczyli również: sekretarz KW PZPR Witold Mikułski, prezes WK ZSL — poseł Jan Ryznar, Przewodniczący WR SD — Ryszard Bartuk pod

LUBLIN (PAP) — W Lublinie otwarto w niedzielę ogólnopolską wystawę grafiki, na której zgromadzono ponad 90 prac 40 autorów z Gdańska, Krakowa, Torunia, Warszawy i Wrocławia. Lubelska ekspozycja była niedawno zaprezentowana w Belgii, gdzie spotkała się z żywym zainteresowaniem.

kreślił w swym wystąpieniu, iż delegaci nie zawiodą zaufania jakim ich obdarzono i godnie reprezentować będą woj. białostockie na Kongresie SD. Delegacja naszego województwa pragnie przedstawić bogaty dorobek dwudziestolecia na Białostoczyźnie oraz aktualne problemy naszego regionu.

Serdeczne pozdrowienia i jak najlepsze życzenia owocnych pobrań, od Komitetu Wojewódzkiego PZPR i I sekretarza KW — pośła Arkadiusza Łaszewicza, przekazał sekretarz KW — Witold Mi-

Podobnie serdeczne życzenia i pozdrowienia przekazał prezes WK ZSL — Jan Ryznar.

W ożywionej dyskusji na temat współpracy międzypartyjnej i najbliższych zadań SD zabierali głos m. in. przewodniczący PK SD, wicedyrektor Oddziału NBP w Łomży — **Marian Mieczkowski**, radca prawny z Olecka — **Marian Gulbierz**.

Wiceprzewodniczący WK SD, zastępca przewodniczącego Prezydium WRN — mgr Gabriel Górtowski, sekretarz WK SD — mgr Eustachiusz Papliński i przewodniczący WK SD — Ryszard Barlik.

W godzinach wieczornych delegaci wyjechali do Warszawy. (h)

W 60 rocznicę urodzin Wł. Gomułki

Ciąg dalszy ze str. 1

czą i sekretarzowi KC wielu sił w pełnieniu jego trudnej i tak odpowiedzialnej służby, wiele zdrowia i szczęścia w życiu osobistym.

Począwszy od godz. 11.30 do gmachu KC przybywają delegacje. Władysław Gomułka, któremu towarzyszą Z. Kiliński, wita swych gości w salach, gdzie zarząca odbywają się posiedzenia. Biura Politycznego. Pierwsi pojawiają się członkowie najwyższych władz Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego.

Prezes NK ZSL — Czesław Wycech, któremu towarzyszą wiceprezisi i sekretarze NK, składa serdeczne życzenia Jubilatowi w imieniu kierownictwa i wszystkich członków ZSL.

W imieniu Stronnictwa Demokratycznego życzenia składa przewodniczący CK SD prof. Stanisław Kulczyński.

Po krótkich, bezpośrednich rozmowach z przedstawicielami bratnich stronnictw — przybywa 28-osobowa delegacja CHZ z jej wiceprzewodniczącymi — Józefem Kulezją i Piotrem Gajewskim.

Władysław Gomułka wita się kolejno z członkami delegacji. Życzenia składa Józef Kuleza. Rozmowa dotyczy, oczywiście, działalności związków zawodowych.

W delegacji Ludowego Wojska Polskiego znajdują się generałowie, starsi oficerowie, podoficerowie i szeregowcy. Reprezentowane są wszystkie rodzaje broni i służb. Na prawym skrzydle aserokowego półkola — wiceminister Obrony Narodowej; gen. broni Jerzy Borszowski i gen. dyw. Wojciech Jaruzelski.

Delegacja przekazuje Jubilatowi upominek — statuś żołnierza polskiego — rzeźbą X. Dunikowskiego.

Składają następnie życzenia przedstawiciele nanki polskiej w osobach: preza PAN — prof. dr Janusza Grzeszkowskiego, sekretarza Akademii — prof. dr Henryka Jabłońskiego i członków Prezydium.

Jubilat dziękuję, mówi o ogromnej wadze nauki w życiu narodu, o konieczności ściślego współdziałania naukowców z gospodarką narodową.

W pierwszych latach władzy ludowej (1945-48) W. Gomułka był, jak wiadomo, ministrem Ziem Odzyskanych. Do wspomnień z tamtych czasów powraca on w rozmowie z przewodniczącymi prezydium 7 wojewódzkich rad narodowych: Gdańska, Koczałowa, Olsztyna, Opola, Szczecina, Wrocławia i Zielonki Góry. — Miałem — wspomina — nawiązywać wzajemne relacje z ziemiami Odzyskanymi. Dział tworzą one z całym krajem jednolity organizm państwowy.

Na W. Gomułkę czekała już reprezentacja młodego pokolenia Polaków ludowej — delegacja młodzieży robotniczej i wiejskiej, studentów; wyróżniała się harcerze w szarych i zielonych mundurach. W pierwszym rzędzie — oczywiście — dziewczęta.

Zbliżającego się Solenizanta otaczała dziewczęta i chłopcy, wręcała mu kwiaty, składała życzenia. W. Gomułka jest wyraznie wzruszony gorącymi uczuciami młodzieży.

Oczekują dalsze delegacje.

Życzenia składają przedstawiciele kobiet z Alicją Musiałową — przewodniczącą Zarz. Gł. Ligii Kobiet. Rozmowy o sprawach codziennych, o pracy kobiet, o sprawach rodziny, wychowania dzieci.

Dziennikarze obecni przy składaniu życzeń pospiesznie notują przebieg rozmów. Zwraca ich uwagę, że nawet w dniu tak niezwykle Władysław Gomułka nie traci okazji, by pomówić o sprawach zawodowych, o problemach gospodarczych danego ośrodka, czy danej grupy, którą reprezentuje delegacja. Zadaje pytania, nawiązuje szybki, bezpośredni kontakt z rozmówcami.

Gośćmi Władysława Gomułki są pracownicy FSO na Żeraniu, PLO, portu gdańskiego, przedsiębiorstwa rybackiego „Dalmor”, floty handlowej.

Następna delegacja — to przedstawiciele związków twórczych — literatów, artystów, kompozytorów, dziennikarzy. Widzimy Jarosława Iwaszkiewicza, Tadeusza G

nowskiego, Stanisława Mojkowskiego, Henryka Szetyńskiego i inne znane osoby ze środowisk twórczych. Wybitna aktorka Elżbieta Baraszczyńska składa na stole przed Jubilatem wiązanek kwiatów. Jarosław Iwaszkiewicz w kilku pięknych i bardzo serdecznych zdaniach przekazuje najlepsze życzenia.

Władysław Gomułka prosi swych gości o zajęcie miejsc. Krótka rozmowa przy lampce wina dotyczy problemów rozwoju kultury polskiej i pracy twórców.

Z życzeniami przybyli także górnicy w tradycyjnych galowych mundurach, na których lśnią wysokie odznaczenia państwowe. Wraz z ministrem Górnictwa i Energetyki Janem Mitregą, przewodniczącym ZG Zw. Zaw. Górników — Michałem Specjałem przybyli przedstawiciele szeregu kopalń i zjednoczeń. Reprezentowani są również pracownicy hutnictwa.

To spotkanie ma przebieg szczególnie uroczysty; min. Mitrega odczytuje akt następującej treści: „Górnicy polscy — w uznaniu Waszych zasług w dziele wszechstronnego rozwoju górnictwa w naszym kraju i w dowód swej głębokiej czci — w 60 rocznicę urodzin przyjmują Was do stanu górniczego jako honorowego górnika”.

Oczywiście, górnik musi mieć odpowiednie wyposażenie. Wymaganiom tym staje się zadość: W. Gomułka otrzymuje w podarunku galowy górnicy mundur, czapkę z piórkiem, ozdobny kilofek i pionową lampkę, która jeszcze dzień przedtem służyła górnikom kopalni „Katowice”.

Na prośbę swych gości towarzyszy Wiesław zakłada górnica czapkę. Wykorzystują to, oczywiście, fotoreporterzy i operatorzy filmowi, dokonują zdjęć. Jubilat podchodzi kolejno do górników i hutników, dziękując za życzenia.

Z kolei przychodzi do Władysława Gomułki rolnicy z woj. poznańskiego.

Najliczniejsza grupa — to delegacja żalag robotniczych zakładów „PAFAWAG” we Wrocławiu, Zakładów Petrochemicznych w Plocku, fabryk włókienniczych Łodzi.

Wizytę zamyka wieloosobowa grupa ZBoWiD-owców z prezesem Zarz. Gł. gen. Mieczysławem Moczar. Wraz z nim przybyli z życzeniami byli żołnierze regularnych oddziałów WP, którzy walczyli na wszystkich frontach II wojny światowej, żołnierze oddziałów partyzanckich, bojownicy Polski podziemnej z lat okupacji, byli więźniowie hitlerowskich obozów koncentracyjnych i obozów dla internowanych oficerów i żołnierzy. Dostrzegamy wielu znanych dowódców wojskowych. Jest tu marszałek Polski Michał Rola-Zymierski, gen. broni Zygmunt Berling, płk Jan Mazurkiewicz — „Radostaw” b. żołnierz oddziału GL i AL, oddziałów BCH i AK, byli więźniowie jak np. więzień Mauthausen Kazimierz Rusinek i inni. Serdeczne życzenia składa gen. Mieczysław Moczar.

Jeszcze tylko jedna — tym razem nie przewidziana delegacja. To dziennikarze, operatorzy filmowi, fotoreporterzy, rejestrujący przebieg składania życzeń. W imieniu reprezentowanych przez nich redakcji — telewizji, kroniki filmowej, PAP i CAF-u — składają oni wraz z kwiatami najlepsze życzenia Władysławowi Gomułce.

Przez cały niemal dzień przybywały do gmachu Komitetu Centralnego delegacje,

by złożyć życzenia Władysławowi Gomułce. Wiele delegacji składało listy z życzeniami i kwiaty oraz wpisało się do księgi pamiątkowej.

Do księgi pamiątkowej wpisywały się również osoby prywatne, życząc Władysławowi Gomułce długich lat życia i zdrowia.

6 bm. przybyli do gmachu KC PZPR i złożyli życzenia Władysławowi Gomułce członkowie ambasady ZSRR w Polsce z ambasadorem Awiefikiem Aristowem na czele. Równocześnie życzenia złożyli przedstawiciele północnej grupy wojsk radzieckich na czele z gen. płk Gieblem Baklanowem.

W SKRÓCIE

● **NEW YORK** — Przywódca Murzynów amerykańskich Martina Luther King został wypuszczony z więzienia Selma w stanie Alabama. Został on aresztowany w ub. poniedziałek podczas demonstracji murzyńskiej zorganizowanej dla poparcia walki o równe prawa wyborcze.

● **MOSKWA** — Marszałek Kriłow, dowódca naczynia radzieckich wojsk rakietowych oznajmił, że pod względem zarobku jakiejś jak i ilości broni rakietowo-jądrowej Związek Radziecki nie tylko nie ustępuje tym, którzy grożą wojną, lecz w wielu dziedzinach nad nimi góruje.

● **SOFIA** — Parlament grecki podjął uchwałę przewidującą odezwanie sprawy b. premiera Karamanlisa i dwóch ministrów do specjalnego trybunału. Oskarżenia są one o zaniechania i nadużycia, które wyrządziły szkodę państwu.

● **OLSZTYN** — W niedziele zakończyła w Olsztynie dwudniowa obrada ogólnopolska konferencja Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, zorganizowana w związku z 15-leciem powrotu Ziemi Zachodnich i Północnych do Polski.

● **BERLIN** — Minister Spraw Zagranicznych NRD, dr L. Bois, wystosował do zachodniowłoskiego ministra Spraw Zagranicznych, dr G. Schöndera, depeszę, w której wezwał rząd NRD do bezwzględnego wypowiedzenia tajnych układów wojskowych zawartych z Izraelem.

● **PARYŻ** — Prezydent de Gaulle odesłał do Quinto odezwanie jakie otrzymał w Ekwadorze podczas podróży po krajach Ameryki Południowej. Prezydent Francji podjął tę decyzję po tym, gdy rządząca w Ekwadorze junta swierciła swe francuskie odznaczenia, które uznawała za „zbyt niskie”.

● **BONN** — Przewodniczący zachodniowłoskiej CDU i b. kanclerz Adenauer wypowiedział się w wywiadzie opublikowanym w sobotę przez dziennik „Stuttgarter Zeitung” na rzecz zastosowania doktryny Hallsteina wobec ZNA, jako odpowiedzi na wyzwanie W. Ulbrichta w tym kraju.

W tym samym wywiadzie b. kanclerz zaproponował, aby za punkt wyjścia dla terminu przedstawienia ścisłego szkodliwych hitlerowskich umów rok 1945.

● **BRUKELA** — W sobotę belgijski minister Spraw Zagranicznych P. H. Spaak i premier z Leopoldville Csombe podpisali porozumienie w sprawie regulowania sporów problemów finansowych i ekonomicznych.

● **MOSKWA** — Agencja TASS donosi z Wiednia: W sobotę wczorajszym rankiem elementy faszystowskie oblały ogrośnienie i wejście do ambasady ZSRR w Austrii. Paliwym płynnym i podpaliły je. Straty, których przybyli do ambasady, stłumili pożar. Ambasada poniosła straty materialne.

Zwraca uwagę beczyność polskiej austriackiej, granicząca z tolerancją. Przed miesiącem tego rodzaju prowokacji dokonano wobec ambasady Bułgarii w Wiedniu.

Prasa austriacka przegłosowała ten incydent.

● **PARYŻ** — Międzynarodowa Akademia Astronautyczna wybrała jednomyślnie prof. M. Lachsa na członka honorowego.

● **DELHI** — W Syjamie powstała podziemna organizacja „Patriotyczny Front Syjamu”, której celem jest obalenie obecnej prozachodniej rządu syjamskiego, jednego z najbardziej reakcyjnych w całej Azji.

● **LONDYN** — W ciągu pierwszego miesiąca br. w okręgu londyńskim dokonano kilku wielkich kradzieży kieszonkowych, których wartość wyniosła ogółem około 100 tys. funtów sterlingów.

Przemówienie A. Kosygina na wiecu przyjaźni w Hanoi

Ludzie radzieccy — powiedział KOSYGIN — z gorącą sympatią odnoszą się do swoich wietnamskich braci, cenią wysoko ich miłość i bohaterstwo w walce o niepodległość swego kraju. Narodowi radzieckiemu, który sam wiele musiał wycierpieć, torując jako pierwszy w historii ludzkości drogę do socjalizmu, bliskie i zrozumiałe są uczucia i dążenia narodu wietnamskiego, jego nienawiść do obcych ciemności i ich pomocników.

Proletariacki Internacjonalizm był i pozostaje podstawą całej naszej działalności, zarówno w dziedzinie polityki wewnętrznej jak i w stosunkach z bratnimi krajami socjalistycznymi — powiedział Kosygin.

Związek Radziecki wysoko ceni poparcie udzielane mu przez bratnie kraje. My, ze swej strony, pomagaliśmy i pomagamy krajom socjalistycznym w obronie zdobyczy socjalizmu.

Kontynuując szef rządu radzieckiego podkreślił: „Imperialiści liczą się tylko z siłą. Gdyby kraje socjalistyczne nie były gotowe stanąć w swojej obronie, jeśli nie dysponowały wielką potęgą wojskową i gospodarczą, padłyby ofiarą imperialistycznego najeźdźcy. Dlatego też z niesłabnącą uwagą czuwamy stale nad umocnieniem i doskonaleniem naszych sił zbrojnych, aby być w stanie dać miąższą odprawę każdemu agresorowi”.

Drapieżność imperializmu występuje w sposób dobitny i tu, w Azji południowo-wschodniej. Rozpetani przez amerykańskie kolonialne wojny w Wietnamie pld. — podkreślił premier rządu radzieckiego — jest wojna haniebna. Wojna ta prowadzona jest w celu zdławienia słusznego dążenia narodu do niepodległości, wolności, w celu przekształcenia Wietnamu pld. w amerykańską bazę wojenną, w punkt oparcia kolonializmu.

W tych warunkach ludność Wietnamu pld. nie ma innego wyboru poza walką z bronią w ręku w obronie swego życia, swej ziemi, swej wolności. Naród radziecki — oświadczył Kosygin — w całej rozciągłości popiera słuszną walkę swoich wietnamskich braci. Przekazujemy nasze pozdrowienie braterskiemu narodowi Wietnamu południowego, mężnej armii wyzwolenia i partyzantom Frontu Narodowego, którzy w trudnych warunkach dzielnie walczą o wolność i niepodległość swej ojczyzny.

Szef rządu radzieckiego oświadczył w dalszym ciągu: Związek Radziecki skierował do Stanów Zjednoczonych Ameryki stanowcze ostrzeżenie, w związku z ich próbami rozpętania operacji wojskowych przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu. Kategoriecznie oświadczamy, że Związek Radziecki nie może pozostać obojętny wobec losu bratniego kraju socjalistycznego i gotów jest okazać Demokratycznej Republice Wietnamu niezbędną pomoc, jeśli agresorzy osmielią się targnąć na jej niepodległość i suwerenność.

Premier rządu radzieckiego powiedział, że Związek Radziecki, który niezmienne realizuje lenińską politykę pokoju i pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych, nie zagraża żadnemu krajowi. Dążymy do rzeczowej współpracy ze wszystkimi narodami. Domagaliśmy się i będziemy domagać się powszechnego rozbrojenia, rozwiązania spornych problemów międzynarodowych w drodze rokowań.

Kraje socjalistyczne nie pogadają się z podejmowanymi

przez agresywne siły próbami zaostrzenia sytuacji międzynarodowej. Niedawno miało miejsce posiedzenie Politycznego Komitetu Doradczego Krajów — Stron Układu Warszawskiego. Posiedzenie to było poświęcone oświadczeniu akcji krajów NATO w kierunku utworzenia wielostronnych sił nuklearnych. Uczestnicy narady we wspólnym komunikacie zdecydowanie odrzucili plany imperialistów, rozprawy nieodzwonne kroki obronne, mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa państw socjalistycznych w wypadku, jeśli mocarstwa zachodnie wkroczą na drogę wcielenia w życie tych planów.

Decyzje konferencji warszawskiej — powiedział Kosygin — stanowią nowe potwierdzenie solidarności i jednolitości krajów socjalistycznych, nowy cios godzący w plany imperialistów w prowadzenia zamętu do naszych szeregów. Z planami tymi zaś imperialiści wiążą niemałe nadzieje. Nie ma takich środków, których by oni nie uruchamiali po to, aby podważyć jednolitość krajów socjalistycznych. Imperialistyczne wywiady posługują się dezinformacją, oszczerstwami, szantażem i innymi prowokacjami w zamierze skłócenia krajów socjalistycznych.

Szukają one wszelkich dróg, by przeciwstawić jedne kraje socjalistyczne drugim, by oderwać bodaj niektóre z nich od socjalistycznej rodziny.

Wierzymy jednak w potęgę jednolitości krajów socjalistycznych i będziemy o tę jednolitość walczyć. Na próżno wrogowie komunizmu pocieszą się myślą, że ich zakusy spowodują rozluźnienie więzi krajów socjalistycznych. Umocnienie bratniej współpracy między członkami rodziny socjalistycznej, zbliżenie między jej członkami — to zgodny z prawami rozwoju proces historyczny. I mimo że przebiega on w skomplikowanych warunkach, że wiąże się z pokonywaniem sporów trudności — ostatecznie doprowadzi do zwycięstwa lenińskich zasad internacjonalizmu. Nasza partia i rząd radziecki uważają, że czołowym ich zadaniem jest umacnianie we wszystkich miar jednolitości i zespolenia wspólnoty socjalistycznej.

Doświadczenia historii wskazują, że powstanie i rozwój światowego systemu socjalizmu, kształtowanie się prawdziwie przyjaźnych stosunków między narodami krajów socjalistycznych — to proces skomplikowany i długotrwały. Różnorodne warunki, w jakich przebiega budowa nowego społeczeństwa w poszczególnych krajach, różna różnice w metodach, w formach i w tempie przeobrażeń społecznych.

Gdyby się tego nie uwzględniało, gdyby usiłowano wszędzie przykładzać tę samą miarę, stosować te same metody — nasza wspólna sprawa byłaby wystawiona na poważny szwank. Wielki Lenin uczył komunistów, że należy przejawiać maksymalne zrozumienie, maksymalne poszanowanie specyfiki narodowej w walce rewolucyjnej w poszczególnych rejonach świata.

Zespolenie krajów socjalistycznych wiąże się nierozdzielnie z walką o umocnienie jednolitości całego międzynarodowego ruchu komunistycznego na zasadach marksizmu-leninizmu i internacjonalizmu proletariackiego, na zasadach deklaracji i oświadczenia bratnich partii. Świadoma tego, KPZR zdecydowanie i niezmienne występuje przeciwko wszelkim próbom osłabienia jednolitości działania światowych sił rewolucyjnych. Walczymy zarówno przeciwko rewizjonizmowi, jak i przeciwko dogmatyz-

mowi, albowiem wypaczają one naszą rewolucyjną naukę. Jesteśmy przekonani, że twórczy marksizm-leninizm, braterstwo i solidarność komunistów wszystkich krajów, odnosią pełny triumf. Hasło „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!”, to wielki marksistowski-leninowski sztandar, pod którym rewolucyjny, komunistyczny ruch odnosi i będzie nadal odnosił nowe zwycięstwa.

Amerykański nalot na terytorium DRW

WASZINGTON (PAP) — Rzecznik prasowy Białego Domu George Reedy, przekazał wiadomość po południu tekst oświadczenia oświadczenia stwierdzającego, że „zgodnie z zaleceniem Naczelnej Rady Bezpieczeństwa z zgodą prezydenta Stanów Zjednoczonych” amerykańskie samoloty dokonały nalotów bombowych i ostrzały z broni ciężkiej terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu. Rzecznik zapewnił jednocześnie, że „rząd USA, jak już zostało oświadczone, nie dąży do rozpętania wojny”. Agencja prasowa Demokratycznej Republiki Wietnamu podała do wiadomości, że o godzinie 14 w niedzielę samoloty odrutowe Stanów Zjednoczonych, kilkakrotnie naruszyły terytorium powiatu Demokratycznej Republiki Wietnamu i ostrzelały i zbombardowały w rejonie miasta Dong Hai, w prowincji Kuang Nam, w czasie tych barbarzyńskich nalotów ostrzały i zbombardowały w Dong Hai oraz dobiegające do niego, w którym rezydował Wietnamska Komenda Nadzoru i Kontroli. Atak trwał około 15 minut, po czym samoloty dokonały nowego bombardowania w 14.30. Samoloty amerykańskie ostrzelały i zbombardowały w rejonie wysp Con Co na wodach terytorialnych w północnej części strzy admiłitaryzowanej między obu częściami Wietnamu, w czasie nalotów zestrzelono sześć samolotów amerykańskich.

Śmiała operacja bojowa

Ciąg dalszy ze str. 1

dał rzecznik USA, w tym celu po rozpoczęciu ataku wystartowały w powietrze 1 helikoptery USA uzbrojone w pociski rakietowe, z których jeden natychmiast runął w płomieniach na ziemię. W toku tej akcji uszkodzono szereg helikopterów. Partyzanci podjęli w tym czasie także atak przeciwnie, składom paliwa w rejonie miasta przybrzeżnego Tuyen Hoa, w odległości około 100 mil na wschód od Pleiku.

Atak na bazę lotniczą sztab USA w Pleiku — przekreśla Reuter, nastąpił w momencie, kiedy specjalny wysłannik prezydenta Johnsona, McGeorge Bundy, wybrał się w drogę powrotną do Waszyngtonu po zakończeniu 4-dniowej wizyty w Sajgonie. Korespondent AP podaje, że Bundy w ostatniej chwili odwołał swój wyjazd do Waszyngtonu i udał się pośpiesznie do Pleiku.

Getto dla Hindusów w Afryce pld.

LONDYN (PAP) — Wydział do spraw stosunków rasowych Instytutu państwowoafrykańskiego w Portwincl Natal opracował raport stwierdzający, że zgodnie z ustawami rasiistowskimi Republiki Południowej Afrykańskiej, 126 tys. Hindusów zamieszkuje w opłoczinie tej prowincji, ma opłacać swe domostwa i przynosić do utworzonego dla nich specjalnego getta.

TOTO LOTK 1, 3, 35, 38, 43, 46, 19

Działanie w sojuszu

Rozmowa z sekretarzem WK SD
- mgr Eustachiuszem Paplińskim



W związku z rozpoczynającym się w dniu dzisiejszym VIII Kongresem Stronnictwa Demokratycznego przedstawiciel „Gazety Białostockiej” przeprowadził koleżeńską rozmowę z sekretarzem WK SD w Białymstoku - mgr Eustachiuszem Paplińskim.

VIII Kongres SD jest nowym etapem rozwoju politycznego i organizacyjnego Stronnictwa - mówi mgr Papliński. - Uwzględniając dorobek myśli politycznej na przestrzeni 25 lat istnienia SD, VIII Kongres sformułuje bardziej aktualny, odzwierciedlający stan rzeczywisty program dalszego działania Stronnictwa Demokratycznego. Projekt wytycznych programowych VIII Kongresu brzmi następująco:

Stronnictwo Demokratyczne jest partią demokratyczną nowego typu, stojącą na gruncie demokracji socjalistycznej i współpracującej z budowie socjalizmu w Polsce. Stronnictwo Demokratyczne, jako partia niemarcowa, skupia swych członków na zasadzie socjalistycznego zaangażowania politycznego nie zaś na zasadzie światopoglądowej. W szeregach jest miejsce dla ludzi o różnej postawie światopoglądowej, zarówno w ramach jak i nie wierzących, stojących konsekwentnie na gruncie budowy socjalizmu w naszym kraju.

Zgodnie ze swą podstawą ideową polityczną Stronnictwo Demokratyczne reprezentuje interesy różnych środowisk intelektualnych, rzemieślniczych i innych warstw społecznych. Działając w pogłębianiu świadomości społecznej, dąży do bardziej aktywnej współpracy w ramach współczesnego społeczeństwa w rozwoju naszej gospodarki, kultury, do udziału w życiu politycznym kraju i w budowaniu państwa.

W toku swej pracy Stronnictwo Demokratyczne, utrzymując swą polityczną niezależność, umacniało i będzie nadal umacniało współpracę z czołową partią polityczną Polski Ludowej - PZPR oraz ZSL. Mamy wiele przykładów dobrej i właściwej współpracy się wspólnoty międzypartijnej zarówno w komisjach porozumienia, jak też w radach narodowych, organizacjach społecznych itd. Nasze działania widzimy jedynie w ramach sojuszu międzypartijnego.

Jaki jest dorobek wojewódzkiej organizacji Stronnictwa Demokratycznego na VII i VIII Kongresach SD?

Od poprzedniego, VII Kongresu SD, upłynęły 4 lata. Ten okres scharakteryzować można w działalności wojewódzkiej organizacji Stronnictwa Demokratycznego, wzrastającym zaangażowaniem instancji i działaczy w życie gospodarcze, społeczne i kulturalne Białostocka. Szczególnie dyskusja wytycznymi programowymi pozwoliła instancjom na pełniejsze włączenie w proces współgospodowania na swoim terenie. W tym dyskusji uzyskaliśmy wiele cennych wniosków dotyczących zarówno politycznej, jak i gospodarki narodowej i województwa oraz regionów Białostockich.

Posiadając niewątpliwie dorobek jeździ o pracę rad narodowych, komisji rad narodowych, Komisje mandatowe, ocenę pracy rad, w obrzynie większego wkładu SD rozwijają również działalność w or- ganiach społecznych, jak np. LOK, Towarzystwo „Świecie” i inne. Po-

białostockim działa obecnie ponad 100 kół SD. W okresie międzykongresowym liczba członków wzrosła o 68 proc. Ponad 20 proc. ogółu członków to rzemieślnicy indywidualni i uspołecznieni, 9 proc. nauczyciele, 9 proc. inżynierowie i technicy, 8 proc. ekonomiści, 5 proc. lekarze i farmaceutyci a pracownicy rad narodowych - 14 proc. Jak wynika z podanych wskaźników, nastąpił duży przyrost członków do SD z różnych środowisk inteligencji.

- Chcę z całym naciskiem podkreślić, iż naszą działalność opieraliśmy na sojuszu międzypartijnym, wspólnie z instancjami i działaczami PZPR i ZSL rozstrzygaliśmy sprawy rozwoju naszego województwa, poszczególnych środowisk, popieraliśmy różnorodne inicjatywy.

- Jaki będzie udział delegacji białostockiej w obradach VIII Kongresu SD?

- Wojewódzka organizacja SD reprezentować będzie na Kongresie dziewiętnastu delegatów. Przewidujemy dwa wystąpienia w dyskusji plenarnej na Kongresie, a mianowicie: wiceprzewodniczącemu WK SD, zastępcę przewodniczącego Prezydium WRN, mgr Gabriela Górowskiego na temat ogólnogospodarczych problemów naszego województwa w wykazaniu dysproporcji w tempie rozwoju w porównaniu do innych województw o podobnych profilach gospodarczych. Podjęcie tego problemu wynika z naszej głębokiej troski o rozwój Białostocki, jest wyrazem naszego współudziału w kierowaniu gospodarczym w naszym województwie. Natomiast inż. arch. Bogusław Balczonik z Sejna omówi problem dalszej aktywizacji i rozwoju małych miast - co ma również duże znaczenie na Białostocczyźnie - oraz udziału w tym Stronnictwa Demokratycznego. Przewidujemy również duży i aktywny udział naszych delegatów w poszczególnych komisjach problemowych Kongresu.

Rozmawiał:

Bohdan Hryniewiecki

Pierwszy artykuł na temat Nowej Rozdranki ukazał się w numerze 299 „Gazety”. Ukazywał on spory wsi i jej problemy na tle wyborów soltysa. W tej wsi doszło do trzech kolejnych zebrań wyborczych, które doprowadziły do wyborów soltysa, ale nie zlikwidowały podziału wsi.

W sześć tygodni po opublikowaniu artykułu pojechał na zebranie podstawowej organizacji partyjnej w Rozdrance. Bieg wydarzeń wyprzedził naszą relację.

Bezkrólowie w Rozdrance trwa już trzeci miesiąc. W ciągu kilkudziesięciu dni można popełnić wiele głupstw - lub wiele przemyśleć i naprawić. Spory pełne napięcia i gorączkowe dyskusje ustępują wolna rozsądkowi. A rozsądek mówi: wsi potrzebna zgoda. Takie zdanie zaczyna dominować w sąsiedzkich rozmowach. Tak myślą i radzą gospodarze z okolicznych wsi. Intencje i poczynania władz powiatowych narazicie znajdują przychylną atmosferę.

Odzwierciedleniem procesu dojrzewania wsi - nie tylko do zgody, ale i do czynu - była dyskusja na zebraniu tamtejszej podstawowej organizacji partyjnej. Dojrzałość myśli wielu uczestników zwała przedstawicieli redakcji z obowiązkiem szerokiego komentowania sytuacji, która powstała w Rozdrance na tle wyborów soltysa.

Początek zebrania. Przewodniczący Prezydium GRN, Stanisław PASTERNAK, odczytuje protokoły z kolejnych zebrań wyborczych. Najpierw z drugiego; na 107 uprawnionych do głosowania osób stawilo się 75. Dotychczasowy soltys, Michał PIEKUTA, otrzymał 37 głosów, Władysław SWIERBUTOWSKI - też 37, unieważniono jeden głos. I trzecie zebranie. Miało ono burliwy przebieg. Interweniowała milicja. Ostatecznie głosowały 64 osoby, 16 - za Pie-

kutą, która powstała w Rozdrance na tle wyborów soltysa.

Wszystko w porządku. Są podpisy członków komisji.

- To dlaczego powtórzone wybory?

- Bo wiecie, nie chciała Piekuta.

Po chwili strzela zaskakującym argumentem:

- Nie chciała Piekuta dlatego, że był dobrym członkiem partii.

Odpowiedzią jest wielki

Jakość i nowoczesność produkcji FP i U na światowym poziomie

Uzasadnione powody do zadowolenia i dumy ma założa Fabryki Przyrządów i Uchwytów w Białymstoku. Dzięki dużej ofiarności, szkoleniu zawodowemu i sumienności, jak również modernizacji, unowocześnianiu konstrukcji wyrobów, udoskonaleniu technologii, postępowym metodom, polepszeniu organizacji - stała się ona w krótkim okresie największym eksporterem w skali Zjednoczenia Obrabla- rek i Narzędzi. Dziś białostocka fabryka eksportuje ponad 50 procent swej produkcji do licznych krajów, między innymi do tak wysoko uprzemysłowionych jak USA, Kanada, Szwecja czy NRF.

O znaczeniu FPIU świadczą jednak nie tylko fakt, że daje ona jedną czwartą całej eksportowanej produkcji Zjednoczenia. Mianowicie aż 20 procent wyrobów FPIU zaliczonych jest do grupy „A”, czyli według Zjednoczenia nie różnią się one swą nowoczesnością od wyrobów na światowym poziomie. Ostatnio Komisja Nauki i Techniki przy Radzie Ministrów zakwalifikowała 8 wyrobów białostockiej fabryki do grupy „A”, do produkcji już od bieżącego roku. Są to wysoko- sprawnie urządzenia do pneumatycznego mocowania detali w czasie obróbki mechanicznej.

Również dobra jest jakość produkcji Fabryki Przyrządów i Uchwytów o czym dowodził fakt reklamowania zaledwie 0,4 proc. wartości dostaw eksportowych. W ciągu 3 ostatnich lat wskaźnik braków w fabryce został obniżony z 6 do 4,5 proc., zaś w roku bieżącym zmniejszony zostanie do 3,5 proc.

Białostocki metalowiec nie

zamierza jednak poprzestać na tych bezspornie dużych osiągnięciach. Właśnie nad dalszym unowocześnieniem i polepszeniem jakości wyrobów obradowali na ostatniej swej Konferencji Samorządu Robotniczego. Na konferencji obecni byli przedstawiciele Zjednoczenia i Valimexu. Mimo, że fabryczny plan postępu technicznego zawiera wiele tematów, w czasie KSR opracowano dodatkowy program: poprawy jakości w latach 1985-86. Postanowiono między innymi rozbudować własne laboratorium, wzmocnić kontrolę surowców, wyposażyć stanowiska robocze w nowoczesną aparaturę kontrolno-pomiarową, przeanalizować konstrukcję i technologię produkowanych uchwytów w celu zwiększenia ich trwałości i dokładności. Ponadto fabryka wyposażona będzie w kilka nowoczesnych obrabla- rek i urządzeń.

Nowy mikrobus

Od ubiegłego miesiąca prowadzone są intensywne próby terenowe seriali prototypowej nowych mikrobusów „Alfa”. To najmłodsze dziecko Sanockiej Fabryki Autobusów - jest bardzo udane. 11-osobowy mikrobus, wyposażony w silnik górnozaworowy stosowany w „Warszawach-303”, jest o 150 kg lżejszy od „Nysy” i osiąga szybkość ponad 100 km. Jest on skonstruowany w sposób, który umożliwia budowanie całego szeregu wersji pochodnych, a więc: mikrobusu 14-osobowego, furgonu dostawczego, samochodu dla dostaw pieczywa z roletowo odsuwanyimi bokami, rozmaitych wozów specjalnych. Po pomyślnym zakończeniu prób, już w połowie roku zakłady w Sanoku mogą przystąpić do seryjnej produkcji „Alfy”.

NA EDJECIU: prototypowa seria na bieżących trasach.

CAF - fot. Kwiatkowski

Przodzie Białostocczyzna

Narada „Nowoczesnych Gospodyń”

Pierwsze w kraju ośrodek „Nowoczesna Gospodyni” powstał na wsi w trzecim kwartale 1963 roku. Dziś jest już ich 250. Zdecydowane pierwszeństwo należy do województwa białostockiego, na terenie którego istnieje już 26 ośrodków, a 3 ma wkrótce rozpocząć pracę. Drugie z kolei województwo - rzeszowskie ma 17 ośrodków.

W zeszłym tygodniu odbyła się w Białymstoku trzydniowa narada 44 kierowniczek „Nowoczesnych Gospodyń” z woj. olsztyńskiego, warszawskiego i białostockiego. Pierwszy dzień poświęcono omówieniu organizacyjnych i finansowych zasad działalności ośrodków. Następnego dnia delegatki zwiedziły przodujące ośrodki w Tykocinie oraz w Szczepankowie, gdzie instruktorzy z Ośrodka Gospodarstwa Domowego w Białymstoku dały pokaz przyrządzania sałatek, surówek i napojów (połączony z degustacją).

Do Szczepankowa przybył także dyrektor generalny Samorządu i Organizacji CRS - Jan Ingłot. Przedyskutował on z zebranymi dotychczasowe doświadczenia w tej dziedzinie, z uznanie wyrażając się o dotychczasowych osiągnięciach białostockich działaczy.

Trzeciego dnia uczestniczki narady zwiedziły wystawę nowoczesnego sprzętu gospodarstwa domowego i przyrządów, uczestniczyły w pokazowym przetwarzaniu przetworów mlecznych. Czy wniosły z tej imprezy jakiś pożytek - o tym przekonają się sami klienci „Nowoczesnych Gospodyń”. (red.)



Sobotni finał

kutem, 47 za Swierbutowskim, 1 - za MAZER-SKIM.

Z sali pada pytanie:

- A pierwsze zebranie?

Michał Pasterniak, nieco zmieszany, nerwowo przetrząca kartki skoroszytu. Wreszcie odnajduje protokół.

Czyta: PIEKUTA - 14 głosów, AMELJAŃCZUK - 11, GRYNCEL - 2.

Sejrencyj Prezydium PRN w Sokółce Wasył KUPRYJANIUK, stawia zasadnicze pytanie:

- A jak było naprawdę? Wszyscy zebrani wiedza-

gwar na sali. Słychać słowa potwierdzenia i sprzeciwu. Wszyscy chcą mówić. Każdy ma własny pogląd na tę sprawę. Dopieki już do żywego nieustająca starcia. Trzeba to raz na zawsze skończyć. Więc wyłuszcza swoje racje.

Alfons BIAŁOUS, soltys z sąsiedniej wsi:

- Znam Piekutę kilkanaście lat. Jest dobrym soltysiem, chwali go cała okolica. Wszystkie sprawy urzędowe załatwia starannie. Co do działania społecznego, to już taka to wieś, że nie lubi

wspólnej pracy. Dlatego nie chcieli na soltysa członka partii, bo by napędzał do roboty. Wolą dać swego kumpła.

Przerywa mu zniecierpliwiona Leonarda JELSKA:

- To dziwne, że chcieli go cała okolica, a ci co najlepiej go znają, to znaczy swoja wieś - nie chcieli. Ze członków partii w Rozdrance się przesładuje? Mnie na przykład, jako członka partii nie spotkały żadne zry-

kany! I Piekuta też nie!

Sekretarz Komitetu Powiatowego partii w Sokółce, tow. Henryk KRAWIEC, zapytuje:

Przewodniccy zebrania, radny RADZIWOŃSKI, z trudem ucisza rozgorączkowane ludzi. Udziela głosu Antoniemu BYKOWSKIEMU:

- Znam Piekutę jako starego soltysa. Może i nie którymś obrydził, bo naprzykrzał się z podatkami, świadczeniami. Ale z obywatelską soltysa wywiązywał się bez usterek. Dałby radę przeurządować całą kadencję.

Pytanie:

- Czy jest zdolny pokierować skłóconą wsią?

- Jest zdolny, bardzo zdolny.

- Ale może ktoś inny będzie to robił lepiej? Dlaczego go nie spróbować?

- Ja nie za tym, żeby nie spróbować, ale nie z tego nie wyjdzie. To oporna wieś.

Na to tow. JELSKA:

- Tak nie można z góry mówić o naszej wsi. A co to u nas głupsza mieszkają, albo kalecy? Potem jasno: nie było kierowniczej siły. Ale już wieś się rozruszała.

Michał Piekuta cały czas siedzi w milczeniu. Na pewno nie jest mu lekko na sercu. Wreszcie nie wytrzymał w przypływie żalu.

- Teraz każdy chciałby soltysować. Czemu nie było chętnych po wyzwoleniu? Do Sokółki, tyle kilometrów, chodząc pieszo. W nocy wyprowadzali mnie za dom, straszili automatami, bili po głowie. Wtedy nie było ochotników na soltysa. Wtedy byli chętni do straszenia. „Po-

Ciąg dalszy na str. 4

Dziś na szklanym
ekranie

„Ifigenia w Taurydzie”

Już drugi wieczór w bieżącym miesiącu poświęca nasz Teatr Telewizji klasyce. Po „Fantazym” ujrzymy z kolei „Ifigenię w Taurydzie” Goethego w przekładzie E. Canto i w reżyserii E. Axera. Ostrożny w próbach może jednak tym razem zapewnić, że czeka nas piękny wieczór.

„Ifigenia w Taurydzie” w swej pierwszej, niewierszowanej wersji powstała w roku 1779.

Źródłem natchnienia Goethego była tragedia największego dramaturga starożytności, Eurypidesa. Ale choć sam wątek obu dramatów jest identyczny u obu pisarzy, to koncepcja Ifigenii i jej brata Orestesa różni się u Goethego dość zasadniczo do antycznego pierwowzoru. U Eurypidesa, cały bieg wydarzeń jest zależny od woli bogów i przeznaczenia, a losy ludzi są wyznaczone przez odwieczne i niezmiennie prawa. Goethe przesunął punkt ciężkości na człowieka i jego rolę. Na przykładzie Ifigenii ukazuje, że człowiek mocą swego rozumu i charakteru może przezwyciężyć wyroki przeznaczenia, może rozstrząsać magiczne łańcuchy klątwy dźwiganej przez całe pokolenia. Goethe broni wielkiej prawdy humanizmu: los człowieka spoczywa w jego własnych rękach. Jest konsekwencją ludzkich czynów.

Spektakl telewizyjny ujrzymy w tej samej świetnej obsadzie, w której E. Axer wystawił „Ifigenię” w Teatrze Współczesnym. A więc: Ifigenia — Z. Mrozowska, Orestes — T. Lomnicki, Toas — H. Borowski, w pozostałych rolach Z. Zapasiewicz i J. Kondrat.

ADAM OSTROWSKI

5.500 nowych miejsc przy stołkach

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego przeznaczyło w tym roku na inwestycje w gastronomii 55 mln złotych, czyli o przeszło 10 proc. więcej niż w roku 1964. Pieniądze te wydane zostaną przede wszystkim na dalsze zwiększenie ilości barów i restauracji. Do końca roku ma nam przybyć 46 zakładów, 3 nowe restauracje, a także 70 pawilonów sezonowych (w tym dwadzieścia ma pracować niemal cały rok). W sumie więc gastronomia państwowa, nie licząc nowych zakładów spółdzielczych, wzrośnie o 120 zakładów dla 5,5 tys. konsumentów.

(AR)

Z obrad V Zjazdu PCK

W służbie człowieka

W sobotę w Domu Techniki w Białymstoku, obradował V Wojewódzki Zjazd Polskiego Czerwonego Krzyża. Wzięli w nim udział: zastępca przewodniczącego Prezydium WRN — Gabriel Górowski, przewodniczący Prezydium MRN — Jerzy Krocmański, przedstawiciel KW PZPR — Józef Sullma, kierownik Wydziału Zdrowia Prezydium WRN — dr Mieczysław Dorosko, członkowie Prezydium Zarządu Głównego PCK — Jadwiga Szymańska i Maksymilian Respondek oraz delegaci na zjazd.

Sprawozdanie z działalności PCK na Białostocczyźnie w latach 1960—64 wygłosił prezes Zarządu Wojewódzkiego — dr Witold Stasiewicz. Podziękował on za pracę czerwono krzyżskim aktywistom, życząc dalszych osiągnięć. Po referacie wywiązała się dyskusja, w czasie której delegaci omawiali różne formy działalności organizacji, kładąc szczególny nacisk na pracę wśród

młodzieży i w środowisku wiejskim, podkreślając wagę prowadzonej przez PCK akcji honorowego krwiodawstwa, znaczenie szkolenia sanitarnego ludności. Przedstawiciel Zarządu Głównego PCK — Jadwiga Szymańska, w czasie swego wystąpienia mówiła o dużych osiągnięciach organizacji czerwono krzyżskiej na Białostocczyźnie, organizacji społecznej, która jest najliczniejszą w województwie.

W toku obrad zjazdu wiele delegacji kół PCK, a wśród nich także przedstawiciele Młodzieżowej Służby Ruchu, złożyło delegatom życzenia i wiązanek kwiatów. Kwiaty otrzymał także przybyły na zjazd Włodzisław Godlewski, który posiada legitymację nr 1 honorowego dawcy krwi.

V Wojewódzki Zjazd PCK wybrał 18-osobowy Zarząd Wojewódzki, którego prezesem został ponownie dr Witold Stasiewicz, wiceprezami Henryk Dousa i Jan Czapla, sekretarzem Anna Sulawko, skarbnikiem dr Stanisław Brokman. Wybrano także komisję rewizyjną oraz 9 delegatów na zjazd krajowy PCK. Po wyborach przyjęto wnioski i wytyczne do dalszej pracy.

Zebrań na zjeździe uchwalili także tekst depeszy, z okazji 60 rocznicy urodzin Władysława Gomułki.

Na zakończenie obrad podjęto rezolucję protestującą przeciwko boiskiej ustawie o przedawnieniu zbrodni hitlerowskich. (a)

(CIEKAWOSTKI
Z
ZSRR)

OBWODNICA KOLEJOWA
WOKÓŁ MOSKWI

Nadmierzna ilość pociągów przejeżdżających przez stację kolejową w Moskwie powoduje znaczne trudności na węzle kolejowym stolicy ZSRR. Aby odciążać dworce moskiewskie od ruchu towarowego postanowiono wybudować wokół miasta obwodnicę kolejową. Okrążająca Moskwę linia kolejowa liczyć będzie 300 km i w dużym stopniu odciąży dworce w samej Moskwie.

ROBOT KIERUJE ROBOTEM

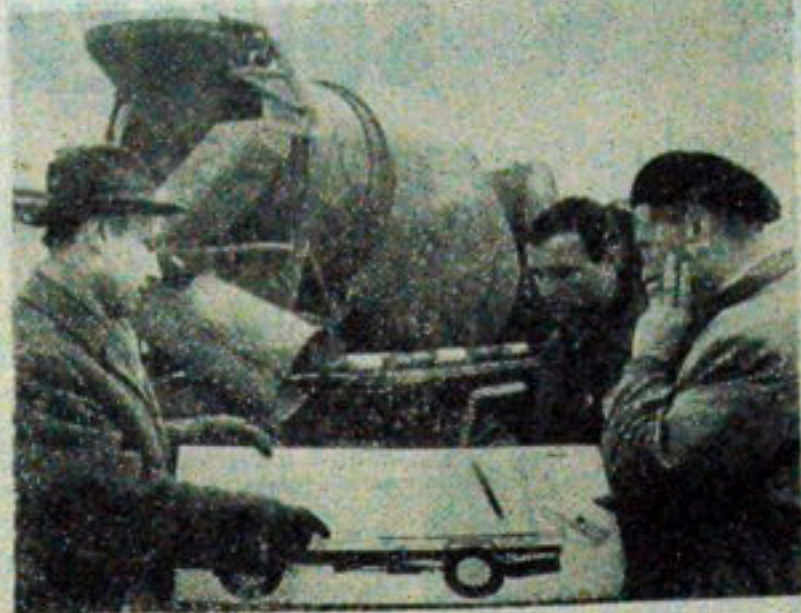
Elektronowe maszyny obliczeniowe potrafią błyskawicznie rozwiązywać najbardziej trudne zadania matematyczne. Zanim jednak maszyna przystąpi do pracy trzeba jej zaprogramować odpowiednie zadanie. Ta niezwykle trudna praca zajmowała się specjalni pracownicy.

W szberyjskiej filii Akademii Nauk ZSRR zastąpiono człowieka maszyną, która posiada średnie kwalifikacje pracownika programującego. W niektórych jednak wypadkach, zwłaszcza przy rozwiązywaniu wielkich zadań, spisywało się o wiele lepiej od człowieka.

Poszukiwania wzorców „pedagogiki podwórkowej”

Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu wystąpił z inicjatywą koordynacji poczynącej organizacji i instytucji, prowadzących tzw. wychowanie środowiskowe w osiedlach mieszkaniowych i miastach. Działalność tego rodzaju prowadzi harcerstwo, TFD, Liga Kobiet, spółdzielczość mieszkaniowa i inne organizacje społeczne. W większych miastach istnieje różnego rodzaju drużyny podwórkowe, samorządy dziecięce i młodzieżowe, terenowe place zabaw i świetlice, w których systematycznie pracę opiekunów i wychowawców prowadzi — często w oparciu o Komitety blokowe lub terenowe Komitety FJN — rodzice, dła-

Auto-betoniarka



Fabryka Urządzeń Budowlanych w Koszalinie wykonała pierwszy egzemplarz auto-betoniarki typu BS-41. Dokumentację do niej opracowało Centralne Biuro Konstrukcyjne Urządzeń Budowlanych w Warszawie. Auto-betoniarka jest to urządzenie do wyrobu betonu zamontowane na podwoziu samochodu „Zubr”. Może ono wytwarzać beton zarówno w czasie jazdy, jak i w czasie postoju na placu budowy. Pojemność — 4 m³ wysypu. Już w przyszłym roku konstrukcja zostanie przystosowana do dowolnych podwozi samochodów ciężarowych. Betoniarka BS-41 była wystawiana na wystawie przemysłowej w Moskwie, gdzie zdobyła wyróżnienie, natomiast na Wystawie Postępu Technicznego w Katowicach została zakwalifikowana do grupy A, to znaczy do urządzeń o wysokim standardzie przewidzianych na eksport port.

NA ZDJĘCIU: inż. Jan Bielewski z Centralnego Biura Konstrukcyjnego oraz naczelny inżynier Mieczysław Smolarko i konstruktor inż. Anatol Muraszenko z koszańskiej fabryki omawiają szczegóły konstrukcji betoniarki BS-41. CAF — fot. Tyński

Komisja KP — ważny czynnik dobrej roboty

Komisja propagandowo-ideologiczna Komitetu Powiatowego w Białymstoku działa już kilka lat. Stała się ona ważnym ogniwem działalności instancji partyjnej.

Przewodniczącym jej jest sekretarz KP — Aleksander Dawidzik. Komisja składa

się z 13 towarzyszy, w tym z członków powiatowej instancji i aktywistów. Poza tym w pracach uczestniczą nauczyciele, aktywiści organizacji młodzieżowych i masowych, instytucji kulturalno-oświatowych oraz sportowych.

Komisja, której praca oparta jest na zasadzie społecznej, skutecznie pomaga instancji partyjnej rozwiązywać wiele ważnych problemów. Będąc czynnikiem doradczym opiniotwórczym i postulującym, analizuje wiele spraw oraz zjawisk zachodzących w powiecie. Komisja opracowuje też półroczne plany działalności propagandy w swoim środowisku. Właśnie ostatnio na swym posiedzeniu sprecyzowała zasadnicze kierunki pracy ideologiczno-propagandowej. Równocześnie komisja dokonała reorganizacji form swojej działalności. Odtąd utworzono trzy sekcje: szkoleniowo-oświatową, kulturalno-oświatową oraz organizacji społecznych i masowych. (bn)

Towarzystwo Szkół Świeckiej zdobywa wieś

Działalność Towarzystwa Szkół Świeckiej staje się coraz bardziej popularna w środowiskach wiejskich. Spośród przeszło 12000 tego Towarzystwa działających na terenie kraju, prawie 4000 to koła wiejskie, które grupują niemal tysiące członków. Wzrasta liczba aluacharzy na odczytach i prelekcjach prowadzonych przez TSS, również liczba osób uczących systematycznie w zajęciach uniwersyteckich dla rodziców. Na ogólną liczbę 777 uniwersyteckich prowadzonych przez TSS — ponad 240 znajduje się na wsi. W środowisku wiejskim działa także przeszło 50 stałych ośrodków odczytów, a ponadto w szeregu wsiach dosyć często organizowane są doroczne prelekcje.

Towarzystwo Świeckiej w swej działalności na wsi nie ogranicza się do propagowania idei świeckiej szkoły. Dużo odczytów dla aluacharzy wiejskich i świejących jest zaproszonym współczesnego malarstwa oraz zasadom wychowania w rodzinie. (AR)

Radar w porcie gdyńskim

Na wietrzny kapitał portu Gdyńsk dobija koniec miesiąca. Lada tydzień również lotów portu gdyńskiego, wadzące do basenów, w których stółki, wyposażone w radiotelefony, umożliwią pilotom pozostawanie w kontakcie z dyspozytorem i sonem lądowym portu Gdyńsk. Dzięki instalowaniu na kierownictwo portu będzie możliwe dokładne stwierdzenie porcy każdego statku mijającego Przylądek Helski, przy wysłaniu w określone miejsce, który ułatwi statkom ście do portu w każdych warunkach atmosferycznych.

Te poważne inwestycje na lądzie i w powietrzu, będące niosą rangę Gdyńsk, spracznie najnowocześniejszym i najwygodniejszym portu Bałtyku. (AR)



Największe w swojej branży

ZPW im. Niedzielskiego Białego Białej należą do największych w branży. Tworzą one przede wszystkim tkaniny wełniane i nianio-elanowe (ubrania sukienkowe). Poza odzieżami krajowymi zakładają mają dla klientów w 23 krajach, a m. in. w Kanadzie, USA, W dużej części eksportowej niemieckiej służą na własną konsumpcję, dzięki czemu tworzą się bardzo nowe realizacje.

NA ZDJĘCIU: to nowoczesny Automatyczny smoczek służy Bronisławowi Brzozowskiemu.

CAF — fot. Rompewski

Sobotni finał

— To nie tylko wina GRN — mówi sekretarz KP, tow. Krawiec — ale i organizacji partyjnej. Niektórych członków partii nie było stać na czuwanie nad interesem ogólnym wsi; włączyli się oni stronnictwo w spory. Miejscowość ta od dłuższego czasu trwał w zastoju. Trzeba zaległości odrobić. Stać w miejscu i czekać — dziś znaczy cofać się. W atmosferze bierności rodzą się tylko beznawne konflikty, które hamują rozwój wsi. Niektórym starszym gospodarzom brakuje ini-

cyjatywy, terazniejszość ich przetrasta. Ale w Rozedranie wyłania się nowy aktyw wśród gospodarzy kobiety zorganizowały koło gospodyń, narodziła się i działa nowa siła — koło ZMW.

Na zebranie zaproszono przewodniczącego koła, Leonarda GRYNCELA. Powiedział on:

— Koło ZMW zorganizowaliśmy zaraz po pierwszych wyborach sołtysa. Od razu zapisało się 18 osób. Dziś nasza organizacja liczy 42 członków. U nas nie ma stronnictw. Helena Plekut należy tak samo, jak ja,

interesanci. Wśród nich spotkaliśmy kilku rolników z Rozedranki Nowej. I oni zastanawiali się co dalej. Jakby podsumowując cały problem, Bolesław Mazerski, starszy, doświadczony gospodarz wyraził z powagą: — Potrzebne nam dobre kółko rolnicze, komasacja, droga... Ale najbardziej potrzebna nam zgoda.

Może to paradoks, ale wszystko wskazuje na to, że ten spór o sołtysa wyjdzie na korzyść Rozedranki Nowej. Szukając swego przywódcę ludzie spojrzeli na

Sroda 27 stycznia

W poniedziałek, tuż przed oddaniem artykułu do druku, otrzymaliśmy najnowsze wiadomości: w sobotę GRN postanowiła uznać wyniki trzecich wyborów i na najbliższej sesji

siebie i swoich sąsiadów głębiej, poddając się wzajemnej ocenie i krytyce. Doszli wreszcie do wniosku, że nie nie robią ani w pojedynkę, ani rozdzielnie na oboje. I dlatego obydwie strony postanowiły złożyć broń.

Wszystkich faktów nie musimy komentować.

Jakie zadania stoją przed nowo wyłonionym aktywnym? W Rozedranie mówi się o wybrukowaniu ulicy, założeniu kółka rolniczego, zagospodarowaniu wspólnoty pastwiskowej, konkursie chowu cielczek, o kursach krawiectwa i gastronomicznym, o urządzeniu świetlicy, o zespole teatralnym... Zresztą — pokażcie nam wieś, w której nie byłoby czegoś do zrobienia. Tylko nie w każdej wsi ludzie rozumieją, że dziś interesy i wspólne, i indywidualne, najlepiej załatwić sąsiadzkim kolektywem. A w Rozedranie Nowej? — Czy jej mieszkańcy potrafią uzasadnić to słowo: „NOWA”? Teraz — chyba tak.

MARIAN SUCHOŻEBRSKI
EDWARD REDLIŃSKI

Ukazał się nowy numer „Kraju Rad”

Numer otwiera artykuł, bogato ilustrowany zdjęciami, relacjami z obchodów XX-lecia wyzwolenia Warszawy, jakie organizowali moskwiści. Moskwa pozdrawia Warszawę — takim tytułem opatrzyła redakcja tę stronę.

„Szeroka wiedza — głęboka przysięga” — to tytuł artykułu Edwarda Orłowskiego, sekretarza Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Jak zawsze, tak i w bieżącym numerze pisma, czytelnicy znajdą ciekawe, bogato ilustrowane reportaże, opowiadania, fotoreportaże o życiu i pracy ludzi radzieckich. Kolejna, Poronajsk, Wologda — tam przenoszą nas autorzy takich porycji, jak „Ziemia złotodajna”, „Jęcy morza”, „Nafciarki z Wologdy”.

Warto też zwrócić uwagę czytelników na interesujące artykuły o problematyce kulturalnej czy popularno-naukowej: reżyser filmowy, Marek Doński pisze o „Narodzinach filmu”; P. Jaszczewski — o Mikolaju Awieckim — „ale przede wszystkim — twórczość...” — lekarzu i jednocześnie artyście rzeźbiarzu i malarzu.

W tym dziale pisma ciekawy jest także artykuł pt. „Szewczenko i Polska”, a we wspomnianym popularno-naukowym — „Astronomia kosmiczna” — pisał K. Borykina.

Ze stałych pozycji pisma — to kolejny odcinek powieści Grigorija Piesostejewa „Smierć jest na mnie poczekała” w przekładzie Janiny Dziarnowskiej.

Ożywiona działalność szkół aktywu gromadzkiego

Powiatowy Ośrodek Propagandy Partijnej przy KP w Białymstoku rozwija ożywioną działalność w zakresie niesienia pomocy zespołom szkolnym partyjnego i wieczerowym szkołom aktywu gromadzkiego. Tematem zajęć szkół jest m. in. problematyka pracy Salmo, rad narodowych, kierowniczego roli PZPR, rozwoju produkcji rolnej, przemian społeczno-ekonomicznych w kraju i w pow. oraz ideologiczna. Wykładowcami są przede wszystkim sekretarze i członkowie egzekutywy KP i kierownicy aktywu powiatu. Praca wieczerowych szkół przebiega sprawnie. Zajęcia odbywały się systematycznie i na odpowiednim poziomie. Szczególnie dobrze pracuje szkoła przy KM partii w Supraślu.

(bn)

OGŁOSZENIA DROBNE

Potrzebna od zaraz pomoc domowa od dziecka. Białystok, Grzegorz 1 b m. 22. g 502-1

Pomoc domowa od młodej rodziny polskiej. Oferty: Jadwiga Kościelna, Komorów k/Warszawy, Sportowa 15. k 393-1

Potrzebna pomoc domowa. Białystok, Zamenhofa 10 m. 4. g 514-1

Gospość do trzech dorosłych osób przyjeżdżających. Białystok, Stawa pod Krzywą 7. Złaziska od godz. 17. Moja 4 m. 1. g 513-1

Pracując na mieszkaniu samotnego papi. Białystok, Chelmońskiego 40. g 431-1

Ostatnie pokój samotnej pani. Białystok, ul. Antoniak Fabryczny 7/4. g 495-1

Dwóch samotnych, panów poszukuje w śródmieściu pokoju komfortowego z niekierującą opieką. Lista pisać do Biura Ogłoszeń — nr 497. g 497-1

Uczę się poszukuje małego pokoju z oddzielnym wejściem. Lista pisać do Biura Ogłoszeń „M7”. g 507-1

„Machwica” typ 407 ma być używany — bliżej sprzedam. Wiadomość pod koniec 15-tej, telefon 531-1. g 531-1

Masyne drewniane, jednopływowe, marki „Kositz” — sprzedam. Białystok, Al. 1 Maja 4/2. g 488-1

Dom jednopiętrowy, sześciopokojowy (budowlactwo szeregowe) oraz ogród 230 m² w willej dzielnicy Gdańska — Wrzeszcza — sprzedam. Potrzebne mieszkanie zamienne. Wiadomość: Białystok, Al. 1 Maja 4/2. g 489-1

Motocykl NSU-250 — tanio sprzedam. Białystok, ul. Proletariacka 9 m. 16. g 487-1

Samochód „Wazawa” — sprzedam. Ogładsz codziennie w godz. 14 — 16. Białystok, Kuchanowskiego 22. g 491-1

Putre czarne, nowe, chińskie — sprzedam. Białystok, Ostrowskiego 4 m. 2. g 492-1

Sprzedam dyktando do robienia felg wosów konnych, tokarnie, wiertarki, spawarki, strugarki. Gdańsk — Orunia, Bocna 1, Jureczak. k 413-1

Polowę wili — 3 pokoje, łazienka, własność — sprzedam 230 tysięcy. Gdańsk — Orunia, Piana 5, Konopka. k 412-1

Kuon Henryk zgubił wkładkę nr 023304 seria C do porcelanowej kat. cięgnikowej wydana przez Prezydium PPN w Goldapi. p 131-1

Gajewska Halina zgubiła legitymację szkolną wydaną przez Technikum Rolnej w Eiku. p 130-1

Rostkowski Zygmunt zgubił legitymację wydaną przez Kuratorium Okręgu Szkolnego w Białymstoku. p 129-1

Świętecki Henryk zgubił świadectwo ukończenia 6 klasy szkoły podstawowej w Długobroczkach. p 128-1

Fiedorczuk Alicja zgubiła legitymację ZSH. g 485-1

Nabelek Janina zgubiła legitymację na ulkowe przejazdy MPK. g 489-1

Bernatowicz Sławomir zgubił prawo jazdy kategorii motocyklowej nr 1121/64, wydane przez Prezydium MNM w Białymstoku. g 482-1

Mosiej Marek zgubił legitymację szkolną wydaną przez Technikum Mechaniczne w Białymstoku w 1942 r. g 481-1

Kalin Bogusław zgubił legitymację szkolną wydaną przez IV LO w Białymstoku. g 481-1

Przedsiębiorstwo Transportu Handlu Wewnętrznego Białystok, Zgubiono stempel następującej treści: „Przedownik spedycyjny nr 43 PTHW Białystok”. g 480-1

Tuchlińska Bożena zgubiła legitymację szkolną wydaną przez TE w Białymstoku. g 483-1

Sobolewska Janina zgubiła legitymację szkolną Technikum Ekonomicznego. g 491-1

Zawadzka Irena zgubiła legitymację szkolną LO I. g 495-1

Ogłoszenia drobne przyjmują wszystkie urzędy pocztowe

KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA
42.000 wygranych-7.800.000zł

KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA
42.000 wygranych-7.800.000zł

KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA
42.000 wygranych-7.800.000zł

KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA
42.000 wygranych-7.800.000zł

KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA
42.000 wygranych-7.800.000zł

KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA
42.000 wygranych-7.800.000zł

KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA
42.000 wygranych-7.800.000zł

KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA
42.000 wygranych-7.800.000zł

KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA
42.000 wygranych-7.800.000zł

PRENUMERUJ „GAZETĘ”

SZYCIE UBIORÓW I OKRYĆ

męskich, damskich, młodzieżowych i dziecięcych

KRYCIE KOŻUCHÓW PRACE DZIEWIARSKIE

(z materiałów własnych i powierzonych) za gotówkę oraz na dogodnych warunkach ratalnych

POLECAJĄ

niżej wymienione zakłady usługowe:
w Białymstoku:
Zakład Krawiecko-Dzieviarski, ul. Ostrowskiego nr 4,
Zakład Krawiecko-Dzieviarski, ul. Kolejowa 16,
Zakład Krawiecko-Dzieviarski, ul. Waryńskiego 41,
w Supraślu — Zakład Krawiecki, ulica 1 Maja 14,
w Wasilkowie — Zakład Krawiecki, ulica Sienkiewicza 34.
k 211-00

DOKĄD dziś idziemy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr im. A. Węgierki — nieczynny.
Kameralny — nieczynny.

KINA

„Północ” — „Skarb w Srebrnym Jeziorze”, prod. NRF Kol. (od lat 12), panor., godz. 10.30, 12, 13.30, 17.45 i 20.15.

„Ton” — „Billy Klamca”, prod. ang. panor. (od lat 16), dod. — „Kurca Piotrusia”, godz. 10.30, 12, 13.30, 17.45 i 20.15.

„Syrena” — „Prawda”, prod. franc. (od lat 18), godz. 10.30, 12, 13.30, 17.45 i 20.15.

„TPP-R” — „Światło na twarz”, prod. wcz. (od lat 16), godz. 14, 16.15, 18.30, 20.15.

Kino-Teatr Zw. Zaw. — „Ostatni etap”, prod. polsk. (od lat 18), godz. 17 i 20.

Kino MO — „Sto kilometrów”, prod. wcz. (od lat 12), godz. 17 i 19.

KLUBY

Klub Międzynarodowy

weł Prasy i Książki „Książki” czynny od godz. 10 do 22.

Klub „Siedmiu” — Wesołowskiego 1, Dom Prasy 11 p. czynny oprócz platków w godz. 10-22, w soboty do 24.

MUZEJA

Muzeum Historyczne — nieczynne.
Muzeum Hucba Hucba — ul. Kilińskiego 6 — nieczynne.

W WOJEWÓDZTWIE

KINA

„Polonia” w Eiku — „Królowa Krystyna” — „Zoro” w Eiku — „Zabawa buzia” — „Dziękuję” w Suwałkach — „Tajemnica Paryża”

W RAZIE WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. blura wcz. 68, informacji pogotowia 22-22.

Pogotowie „Złoty” — czynne od godz. 15 do 22, Pogotowie MO — tel. 87.

Straz Pożarna — tel. 88.

Apteka nr 63, ul. Młodzieży 22, tel. 44-17.

Apteka nr 7, ul. Wesołowskiego 2, tel. 42-42.

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I

9.00 Audycja dla kl. I i II; 9.30 Zespoły instrumentalne; 10.00 „Dni rewolucji”; 10.30 Muzyka operowa; 11.00 Audycja dla kl. IX; 11.40 „Na swojej kucie”; 12.20 Muzyka; 12.40 „Kamienie mówią”; 13.30 Melodie stolic; 14.00 „Kurtyna w górę”; 17.30 Audycja ucieleśniona; 18.45 Koncert dnia; 19.30 Dzieło opery; 20.35 Zespół Dzieciątka; 21.45 Koncert nagrań archiwalnych; 22.45 Skrz. M. Dąbrowskiej; 23.45 Mówi prof. Kotarski; 23.50 Muzyka.

PROGRAM II

8.30 Gra Polska Kapela; 9.30 Maklakiewicz — III Suita z baletu „Złota Kaczka”; 10.30 „W Jeźdźcach”; 11.00 Koncert kameralny; 12.25 Białoruski Mag. Radiowy; 12.45 W rytmie walców; 13.20 Spotkanie z pianistą; 14.45 „List do Słaska”; 15.30 Audycja dla dzieci; 16.30 Złoty Młot; 17.45 W. Lotusławski; 18.30 „Tydzień na białostockiej wsi”; 19.30 „Książki, które na was

czeka”; 20.00 Koncert Ork. PR; 21.40 Melodie Broadwayu; 22.50 Muzyka dawna; 23.20 Muzyka taneczna.

PROGRAM TELEWIZYJNY

19.00 „Twój w oknie” — film; 11.30 — 11.50 Przerwa; 11.55 J. polski dla kl. XI — S. Zoromski; „Uciełka” — 12.25 — 12.30 „Przerwa”; 12.30 — 12.40 „Matka 17 synów”; 12.40 — 12.50 „Przerwa”; 12.50 — 13.00 „Przerwa”; 13.00 — 13.10 „Przerwa”; 13.10 — 13.20 „Przerwa”; 13.20 — 13.30 „Przerwa”; 13.30 — 13.40 „Przerwa”; 13.40 — 13.50 „Przerwa”; 13.50 — 14.00 „Przerwa”; 14.00 — 14.10 „Przerwa”; 14.10 — 14.20 „Przerwa”; 14.20 — 14.30 „Przerwa”; 14.30 — 14.40 „Przerwa”; 14.40 — 14.50 „Przerwa”; 14.50 — 15.00 „Przerwa”; 15.00 — 15.10 „Przerwa”; 15.10 — 15.20 „Przerwa”; 15.20 — 15.30 „Przerwa”; 15.30 — 15.40 „Przerwa”; 15.40 — 15.50 „Przerwa”; 15.50 — 16.00 „Przerwa”; 16.00 — 16.10 „Przerwa”; 16.10 — 16.20 „Przerwa”; 16.20 — 16.30 „Przerwa”; 16.30 — 16.40 „Przerwa”; 16.40 — 16.50 „Przerwa”; 16.50 — 17.00 „Przerwa”; 17.00 — 17.10 „Przerwa”; 17.10 — 17.20 „Przerwa”; 17.20 — 17.30 „Przerwa”; 17.30 — 17.40 „Przerwa”; 17.40 — 17.50 „Przerwa”; 17.50 — 18.00 „Przerwa”; 18.00 — 18.10 „Przerwa”; 18.10 — 18.20 „Przerwa”; 18.20 — 18.30 „Przerwa”; 18.30 — 18.40 „Przerwa”; 18.40 — 18.50 „Przerwa”; 18.50 — 19.00 „Przerwa”; 19.00 — 19.10 „Przerwa”; 19.10 — 19.20 „Przerwa”; 19.20 — 19.30 „Przerwa”; 19.30 — 19.40 „Przerwa”; 19.40 — 19.50 „Przerwa”; 19.50 — 20.00 „Przerwa”; 20.00 — 20.10 „Przerwa”; 20.10 — 20.20 „Przerwa”; 20.20 — 20.30 „Przerwa”; 20.30 — 20.40 „Przerwa”; 20.40 — 20.50 „Przerwa”; 20.50 — 21.00 „Przerwa”; 21.00 — 21.10 „Przerwa”; 21.10 — 21.20 „Przerwa”; 21.20 — 21.30 „Przerwa”; 21.30 — 21.40 „Przerwa”; 21.40 — 21.50 „Przerwa”; 21.50 — 22.00 „Przerwa”; 22.00 — 22.10 „Przerwa”; 22.10 — 22.20 „Przerwa”; 22.20 — 22.30 „Przerwa”; 22.30 — 22.40 „Przerwa”; 22.40 — 22.50 „Przerwa”; 22.50 — 23.00 „Przerwa”; 23.00 — 23.10 „Przerwa”; 23.10 — 23.20 „Przerwa”; 23.20 — 23.30 „Przerwa”; 23.30 — 23.40 „Przerwa”; 23.40 — 23.50 „Przerwa”; 23.50 — 24.00 „Przerwa”.

BZGraf.

C-1

96

A. ŁUKIN, D. POLANOWSKI

„ZDRADZIECKI STRZAŁ”

POWIEŚĆ SENSACYJNA • Tłum. T. ACHMATOWICZ

Smaginowie mieli bandę, działającą na prawym brzegu Dniepru, gdzieś w okolicach Wielkiej Aleksandrowki, ale nie można było określić, gdzie znajduje się jej główna baza, chociaż usłyszeli o to starano.

I tego to właśnie nieuchwytnego Grigorija Smagina dopiero co widział Aleksiej. Trzeba wrócić, zatrzymać, nie dać odejść! Za późno! No i w pojedynkę nic z tego nie wyjdzie. Przy tym jeszcze — Siowa...

Podczas, gdy Aleksiej „układał” stosunki z Markowem, Ilarionow nie próżnował. Spokojnie obliczył, manewrował i cierpliwie czekał — to nie leżało w jego naturze. Burszawy charakter dowódcy grupy operacyjnej wymagał miniejszych komplikowanych i przede wszystkim szybko dających rezultaty metod walki z kontrrewolucją. Nie zważając na żadne obietnice, dane Aleksiejowi, którego, trzeba było powiedzieć, uważał za nieopierzonego praktykanta w pracach kontrwywiadu, Ilarionow nie czekał oczywiście, aż tamten wszystko przygotuje. Bezczylnie w tak ważnym momencie ranila jego nadmiernie rozwiniętą miłośność własną. Ilarionow postanowił przystąpić do „rozmożenia” kłębka z drugiego końca, zanim poczynania Aleksieja dadzą rezultaty. W tym celu polecił Marusi spisać wszystkich, kogo miała w podejrzeniu. Marusia sporządziła listę. Znalazł się na niej dwaj wykładowcy prywatnego gimnazjum żeńskiego, felczer weterynaryj Zabudko i kilku miejscowych obywateli, powiązanych w przeszłości z białymi, a także sklepikarzem i drobnym kupcy, których interesy kwitły przed przyściem Armii Czerwonej...

lymi, a także sklepikarzem i drobnym kupcy, których interesy kwitły przed przyściem Armii Czerwonej...

Kiedy następnego dnia Aleksiej przyszedł na pocztę, Dina zaprowadziła go do pokoju na tyłach urzędu, z którego, tak samo jak za poprzednim razem, wyprosiła ojca.

— Aloza! Niech pan będzie ostrożny! — mówiła bardzo zdenerwowana. — W mieście aresztowania! Bardzo ważne, żeby pana to w żadnym wypadku nie dotyczyło. W obecnej sytuacji pan jest u nas jedynym człowiekiem, który ma pełną swobodę ruchu... Markow polecił, żeby pana natychmiast do niego przysłała.

— Gdzie?

— Do mnie, do domu. W sady, na prawo od altanki, zobacz pan krzaki, za nimi piwnice. Proszę zastukać o tak... — I wystukała na stole ten sam sygnał, który Aleksiej słyszał już wczoraj: trzy podwójne uderzenia i, po chwili, jeszcze jedno.

— Proszę na razie pospacerować po mieście — Instruowała Dina. — Nie daj Boże, żeby pana wysiedzieli! Wie pan, obawiam się, że już i mnie obserwują!

— Dlaczego pan tak myśli? Czy ktoś tu przychodził?

— Nie. Ale tak... intuicja...

Na ulicy Aleksiej przekonał się, że tym razem intuicja jej nie zawiodła. Niedaleko od poczty dostrzegł nieoczekiwanie — kogoś można byłoby się spodziewać? Fiedię Fomina!

W zawadliacko przekrzywionej papasze, wsunawszy ręce za pas, Fiedia z najbardziej niewinnym wyrazem twarzy spacerował wzdłuż pocztowego plotu, oglądając wiszące na nim, zniszczone przez wiatr i deszcze kawałki plakatów reklamowych, ogłoszenia o sprzedaży bydła i zarządzenia miejscowych władz. Ale nie udało mu się oszukać Aleksieja — nie uszło jego uwagi, jak baczny spojrzeniem Fiedia odprawiała wszystkich wychodzących z poczty.

Zauważywszy Aleksieja, Fiedia odwrócił się całkiem obojętnie (nawet nie drgnęła mu brew na widok starego druha).

Gdyby nie to przypadkowe spotkanie, być może Aleksiej nie sprzeciwiłby się aktywności Ilarionowa: niechby tylko

97

nie ruszał na razie głównych uczestników akcji. Teraz natomiast rozumiał, że tamten nie zamierza wypełnić warunków ich umowy i nie ma sposobu, by powstrzymać go bez pomocy starszych towarzyszy. Trzeba będzie wezwać kogoś z Chersonia. Nie ma innego wyjścia.

Z tymi myślami dotarł do domu Fiedosowów.

W sady, za altanką, ukryty w gęstych krzakach malin, znajdował się, niezauważony przezeń przy poprzednich wizytach, pagórek, z którego sterczała krótką rurą wentylacyjna. Na wąskich, debowych drzwiach tkwiła żelazna zasuwka; na jednym jej skoblu wisiał duży zamek od spichrza.

Aleksiej zastukał. Otworzył mu sam Markow.

— Wchodź — powiedział, wkładając rewolwer do kieszeni. Aleksieja uderzył w nozdrza zapach stęchłego. W głębi podziemia, dokąd prowadziły gliniane stopnie, rudym światłem świeciła górnicza lampka.

— Co nowego? — zainteresował się Markow. — W sztabie nie ruszają ciebie?

— Nie, na razie nie. Nikomu nawet do głowy nie przychodzi.

— Dobra. Teraz słuchaj. Najechało tu czekistów do diabła. Zaczęły się aresztowania. Wczoraj i dzisiaj zabrali dwadzieścia osób. Większość to ludzie bez znaczenia. Jeżeli trafili się dwaj — trzej tacy, którzy w większym lub mniejszym stopniu — tu pokręcił w powietrzu kciściami palcami — to oni i tak nie istotnego nie wiedzą. Ale mimo wszystko, zrobiło się niebezpiecznie. Ja z Słowem nie mogę przed nocą pokazać się na ulicy. A nadchodzi gorący czas. Słuchaj: lada dzień nasi zaczną ofensywę na całym froncie!

— Więc tak... Przed naszym natarciem... — Markow rwał słowa — „trzeba, żeby tutejszy sztab rozniósł do wszystkich diabłów! Zrozumiałeś?

— Nie.

CIĄG DALSZY NASTĄPI

98

W skrócie

● Polak M. Pawełekiewicz zdobył tytuł wicemistrza świata na saniezkowych mistrzostwach świata w Darnos. Mistrzem został Plenk (NRF).
● Australijka Kilborn pobili rekord świata na 80 m ppi., uzyskując 10,4.
● Czelnik skoczył w Z. Górze w wysokości 2,10.
● Kadra PZPN przegrała w Monachium z FC Bayern 1:3. Pierwszy mecz polscy piłkarze przegrali 2:3 (w Hamburgu).
● I liga bokserska: Gwardia W-wa — Zawisza 12:8, Stal — BZS 11:8, Polonia — Legia 11:9 (Bendig wygrał problematycznie z Galasem). Gwardia Wrocław — Gwardia Łódź 15:3, Wybrzeże — Hutnik 7:12.
● I liga koszykarska: meczem telekaskasem: Start — Polonia 54:53, AWF — Legia 75:67, Lech — Wisła 61:70, AZS Toruń — Śląsk 80:86, Start — Legia 71:70, Polonia — AWF 65:52.

W goldapskim pucharze miast

Nowe sukcesy narciarzy Białostoczczyzny

184 narciarzy I Okręgu PZNP, reprezentujących 8 miast: Warszawę, Lublin, Łódź, Białystok, Sejny, Suwałki (Dowspuda), Szczepczyszyn i Goldap stanęło na starcie dorocznego zawodów, tak zwanego pucharu miast w Goldapi. Warunki śniegowe imprezy były bardzo dobre, we znaki dał się jednak silny mróz.

W pucharze miast pięknie spisali się narciarze Białostoczczyzny, wygrywając

większość konkurencji biegowych i sztafetowych. Natomiast w skokach dominowali reprezentanci stolicy.

Oto wyniki techniczne.
Sobotnie biegi płaskie, 15 km seniorów 1. Kuraś (Warszawa), 2. Hecz (Łódź), 3. Kazimierz (Białystok), 10 km juniorów 1. Wesołowski (Białystok), 2. A. Siomski (Białystok), 3. Przybylski (Łódź), 6 km juniorów 1. Puławski, 2. Karpowicz, 3. Świrydowicz (wszyscy Białystok), 3 km juniorów 1. Łukaszewicz, 2. K. Siomski, 3. Sadowski (wszyscy Białystok), 5 km kobiet 1. Stanczyk (Warszawa), 2. Imiołko (Białystok), 3. Wiórkowska (Białystok), 5 km juniorek, grupa C 1. Dobrowolska (Białystok), 2. Kuźnierek (Warszawa), 3. Boraczewska (Sejny), 5 km juniorek, grupa B 1. Michalska (Suwałki), 2. Szczepna (Sejny), 3. Skrzypek (Warszawa).

Niedzielne biegi sztafetowe 3 x 10 km seniorów 1. Łódź, 2. Białystok II, 3. Białystok I, 3 x 5 km kobiet 1. Białystok, 2. Warszawa, 3 x 3 km juniorek 1. Suwałki, 2. Białystok, 3 x 3 km juniorek, grupa B 1. Sejny, 2. Warszawa I, 3. Warszawa II, 3 x 2 km juniorek 1. Warszawa, 2. Suwałki, 3. Białystok II, 3 x 3 km juniorek 1. Białystok II, 2. Białystok I, 3. Łódź, 3 x 3 km juniorek 1. Białystok III, 2. Białystok I, 3. Warszawa.

Otwarty konkurs skoków seniorów: 1. Góralczyk (W-wa) — drugie skoki 28,5 — 23, 3. Kulik (W-wa) — 28 — 25 — 25, 3. Flegw (Goldap) — 25,5 — 27 — 22.

Konkurs skoków juniorów: 1. Zabawa (W-wa) — 29 — 20 — 28,5, 2. Babel (W-wa) — 33 — 23 — 23 (miał upadki), 3. Tomaszewski (W-wa) — 24 — 26,5 — 22.

Dziś o godz. 9 rozegrana zostanie ostatnia konkurencja — bieg na 30 km mężczyzn.

IV Wojewódzki zjazd TKKF

Wczoraj obradował w Białymstoku IV Wojewódzki zjazd sprawozdawczo-wyborczy delegatów TKKF. W zjeździe wzięli m. in. udział prezes ZG TKKF Feliks KEDZIOREK. Najważniejszym problemem, poruszonym na zjeździe, poświęcimy oddzielny komentarz.

Zgłoś się do AZS

Szukamy talentów w piłce ręcznej

Białostocki AZS pragnie w perspektywie wywalczyć I ligę w piłce ręcznej mężczyzn. W celu zmontowania odpowiednio silnej drużyny i zagwarantowania dobrego zaplecza klub powołał do życia szkolną piłkę ręczną, w której zajęcia prowadzić będą dwaj doświadczeni, mgr mgr WOLLNY i BOTULINSKI.

Obecnie trwa nabór kandydatów do szkolki. Ta droga apelujemy do „chłopców” urodzonych w latach 1947—49, lubiących grę w szczyptorniaka i wykazujących predyspozycje do niej, aby zgłosili się do szkolki. Zapisy przyjmuje codziennie w godz. 11 — 15 sekretariat AZS (w gmachu Akademii Medycznej, pałac), nr tel. 55-91, wewn. 55. Kandydaci poddani zostaną odpowiednim sprawdzianom.

Patronat nad szkolką objął Szkolny Związek Sportowy i dział sportowy „Gazety Białostockiej”. (ko)

Na lodowej tafli Jeziora Białego

WOŁYŃIAK (MKS Augustów) dwukrotnym wicemistrzem Polski juniorów

W sobotę rano termometr wskazywał w Augustowie minus 30 stopni. Ten silny mróz sprawił, że zaistniały niekorzystne warunki do rozgrywania mistrzostw Polski juniorów w jeździe szybkiej na lodzie.

Uczestników imprezy w imieniu miejscowych władz powitał zastępca przewodniczącego Prezydium MRN Tadeusz WITKOWSKI. Mistrzostwa były znakomicie obsadzone. Startowało około 100 juniorek i juniorów. Z obowiązku organizacyjnego gospodarze wywiązali się dobrze.

Najwięcej emocji w I dniu dostarczył bieg na 1500 m juniorów. W trzeciej parze na starcie stanęli WOŁYŃIAK (MKS Augustów) i ORZECZOWSKI (Olimpia Elbląg). Przez wszystkie okrążenia trwał wyrównany pojedynek. Dopiero w końcówce zwyciężył Wołyniak, który był szybszy. Jak się później okazało, właśnie ta trzecia para uzyskała najlepsze czasy, a więc Wołyniak zdobył

zaszczytny tytuł wicemistrza Polski. Na 500 m Wołyniak zajął 3 miejsce.

Niezwykle ciekawy był w II dniu bieg na 3000 m. Wołyniak biegł w parze z Wolskim (Sarmata). Augustowianin wyprzedził rywala zdecydowanie. Lepiej czas od Wołyniaka odnotował tylko Warnik (WKS Zakopane). A więc Wołyniak zdobył drugi tytuł wicemistrza kraju, rozstrzygając tym samym sekcję MKS Augustów.

Na 5 km Wołyniakowi zabrakło już kondycji. Zajął 8 miejsce.
W sumie w wieloboju augustowianin zajął bardzo dobre 3 miejsce. Gdyby pobiegł nieco lepiej na 5 km — wicemistrzostwo Polski w wieloboju byłoby murowane. Wyższy z szybkich MKS Augustów trenuje Stanisław MIKROS, o którego pracę trener kadry narodowej z KALBARCZYK wyrzucił się z uznaniem. Augustowianin ćwiczy w trudnych warunkach (brak oświetlonego lodowiska, brak dostatecznej ilości sprzętu, niektórzy do godz. 16 maja zajęcia w szkole). Mimo tych trudności wypadł w mistrzostwach dobrze.

A oto techniczne wyniki:
Juniorki, 500 m, 1. Kułpa (Olimpia Elbląg) — 52,8, 2. Błogosław (AZS AWF) — 53,9, 3. Kramowa (Orzeł Elbląg) — 55,9, 4. Gudnowska (Augustów) — 57,3, 5. Pietkiewicz (Augustów) — 62,1.
1500 m, 1. Błogosław (AZS AWF) — 2:57,1, 2. Kułpa (Olimpia) — 3:00,1, 3. Cielak (MKS Zakopane) — 3:04,9, 4. Gudnowska (Augustów) — 3:26,1.

2000 m, 1. Błogosław — 4:16,1, 2. Król (MKS Zakopane) — 4:28,1, 3. Kułpa (Olimpia) — 4:27,4, 4. Gudnowska (Augustów) — 4:38,4.
Wielobój: 1. Błogosław (AZS AWF) — 23:54,4 pkt., 2. Kułpa (Olimpia) — 23:50,6 pkt., 3. Cielak (MKS Zakopane) — 24:07, 4. Gudnowska (Augustów) — 26:46,7 pkt.

Juniorki, 500 m, 1. Płanid (Orzeł) — 49,5, 2. Orzechowski (Olimpia) — 49,3, 3. Wołyniak (Augustów) — 50,3, 4. 5-10. Piszczak i Krychniak (oba Augustów) — 51,1.

1500 m, 1. Orzechowski (Olimpia) — 2:30,8, 2. Wołyniak (Augustów) — 2:30,2, 3. Lipczem (Sarmata) — 2:39,8, 4. Krychniak — 2:46,1, 5. Piszczak — 2:56,8.

2000 m, 1. Warnik (WKS Zakopane) — 5:41,3, 2. Wołyniak — 5:45,8, 3. Ostapuk (Orzeł) — 5:54,10, 4. Juszczyk (Augustów) — 6:02,1.
5000 m, 1. Ostapuk — 12:11,1, 2. Sandala (Orzeł) — 12:23,3, 3. Orzechowski (WKS Zakopane) — 12:34,4, 4. Wołyniak — 12:53,3, 5. Piszczak — 13:22,5.

Wielobój: 1. Orzechowski (Olimpia) — 21:45,0 pkt., 2. Sandala (Orzeł) — 22:07,1, 3. Wołyniak (Augustów) — 22:30,7, 4. Piszczak (Augustów) — 23:20 pkt.

W relacji drużynowej zwyciężyła Olimpia Elbląg przed Orłem. Augustów został sklasyfikowany.

L. TARASIEWICZ

Pomagają Warmii

Spółdzielnia Pracy Stolarskiej M. Swierczewskiego w Grajewie przekazała na rzecz grajewskiej Warmii sumę 422 zł. Powstała ona z dobrowolnych składek pracowników spółdzielni. Jednocześnie spółdzielnia wzywa wszystkie zakłady i instytucje miasta i pow. grajewskiego do udzielenia pomocy Warmii, gdyż klub nie otrzymuje żadnej dotacji i tym samym wysiłek społeczeństwa grajewskiego może mu pomóc w trudnej sytuacji finansowej.

Halowego turnieju nie będzie

Zapowiadany halowy turniej piłki nożnej w Białymstoku (zgłoszono się już wiele drużyn z województwa), nie dojdzie w bieżącym roku do skutku, w związku z remontem Hali Japońskiej.

Po 17 latach gry pełnia szczęścia uśmiechnęła się do Jerzego NAWARY

W białostockim światku ping-pongowym bardzo popularna jest postać Jerzego NAWARY (AZS Białystok). Zawodnik ten wziął po raz pierwszy rakieta do ręki w 1948 r. Po przyjeździe do Białegostoku, a miało to miejsce w 1953 r., wnet dostrzegano go do czołówki okręgu.

W dotychczasowej powojennej historii mistrzostw województwa osiem razy triumfował w singlu Sienkiewicz, trzykrotnie F. Masłowski, po dwa razy — Kramarewicz i Łakowicz, po jednym razie Januszczak i Mordasiewicz, a Nawara ani razu. Trzykrotnie był wicemistrzem.

„Może wyjdzie w ośmiennastych mistrzostwach” — pomyślał ten wytrwały zawodnik. Po zwycięstwie nad Pietrolajem 3:0, przeszedł ciężki pojedynek z Lewczukiem. W piątym, decydującym secie hajnowianin prowadził 20:18, ale tym razem szczęście sprzyjało Nawarze.

Tym razem SOS! Czarnych Olecko

W swoim czasie zamieściliśmy w „Gazecie” informację pt. „SOS piłkarzy Warmii Grajewo”, pisząc w niej, że zawodnicy nie trenują, bo nie mają dostępu do żadnej z sal. Z pomocą przyszła piłkarzom dyrekcja miejscowego Liceum Ogólnokształcącego im. na treninży sały gimnastycznej szkoły, za co Warmia serdecznie dziękuje.

Z Okręgu Białostockiego PZPN otrzymaliśmy kolejny sygnał SOS. Tym razem „salowej” pomocy wzywają piłkarze Czarnych Olecko.

Jak z tego wynika, echo grudniowej narady aktywów w KW partii, zalecającej udzielenie pomocy sportowemu klubowi jest największej pomocy, nie wszędzie jeszcze dotarło. (ko)

Sprawozdawczy sejmik Jagiellonii

W ub. tygodniu swój ubiegłoroczny dorobek podsumowała Jagiellonia Białystok. Obszerne, analityczne referat wygłosił prezes klubu inż. Kazimierz Andrzejewski. O tym jakie plusy i minusy zanotował ten wielosekcyjny klub w przekroju 1964 r. — innym razem.

W Gwardii nie ma - spocznij na laurach!

Jeden z najsilniejszych klubów Białostoczczyzny — Gwardia — podsumował swój ubiegłoroczny dorobek. Największe osiągnięcia zanotowała sekcja bokserska, dysponująca wieloma dobrze wyszkolonymi pięściami.



W ub. roku gwardyjscy bokserzy startujący w rozgrywkach II ligi wywalczyli awans do pułki finałowej najlepszych zespołów tej klasy państwowej. Bokserska reprezentacja okręgu oparta na gwardzistach zajęła na

ale w ramach akcji „wspólnymi siłami” zespół oddał kilku najlepszym Włókniarzowi.

Na uwagę zasługuje rozwój sportu masowego. W gwardyjskich spartakiadach 1964 r. uczestniczyło 10.757 osób. Spartakiadowe współzawodnictwo wygrał Kabełk — 145 pkt. przed Iskrą — 95 pkt., Błękitnymi — 90 pkt., Granicą — 70 i Zniczem — 30 pkt.

Przed Gwardią stały obecnie szereg dalszych poważnych zadań, wynikających przede wszystkim ze wzrostu poziomu sportowego w Polsce. Klub pragnie godnie reprezentować Białystok. Podkreślił to w referacie sprawozdawczym prezes Gwardii płk Edmund Krzemiński.

Wielu działaczy, zawodników i trenerów otrzymało wyróżnienia. Do nich należał m. in. płk Aftyka, płk Baranowski, płk dypl. Kąkol, inż. Świdor, inż. Pawłowski, ppłk Wolny, ppłk Adamowicz, ppłk Kaszuba, kpt. Wróbel, ob. ob. Pierściński, Kojakowski, Zawadzki, inż. Zwierzechowski, inż. Uściłko, mjr Kaczmarek, inż. Karpowicz, trenerzy Kariski, Jezierski, Choroszczuk, Łucki, Pawlak, Orzeszko, zawodnicy: Muszyński, Markuszewski, bracia Zwiłkowicz, Jakubowski, Lewoniewski, Gudewicz, Kościuszko, Jurczak, Brzostek, Głowacki, Kieda, Dudenko, Sienkiewicz, Rusłowicz, Iwanik, T. Paczusko, Marcinowski, Palczyński, Kalinowski, Kardaś, Ostrowski i wielu innych, których nie sposób wymienić.

N. OKUNIEWICZ

Bilans sezonu 1a (9)

Rzuty mężczyźni

RZUTY	KULA
Najbardziej udany sezon mieli uczestnicy. Trzech młodych zawodników uzyskało w ubiegłym roku rezultaty powyżej 50 m a następnych trzech powyżej 55 metrów. Jak z tego wynika młodzi uczestnicy pragną kroczącym tempem wyprzedzić przez Radziwonowicza i Nikiciuka, ich sukcesom należy dążyć chyba w sporym stopniu zawiadzać zainteresowanie tą dyscypliną. W dalszym ciągu nie widać większego postępu w rzucie dyskiem, młotem i pchnięciu kulą. W rzucie młotem Władysław Trochimowicz ustanowił nowy rekord okręgu, ale dotykał go mu kroku tylko jeden Wielgieł. Po zostali wyraźnie odlegają od czołowej dwójki. Nieco lepsza sytuacja jest w pchnięciu kulą, tutaj wykazywali się czołowa, sklasyfikowała się czołowa, sklasyfikowała się czołowa zawodników.	1. W. Andrzejewski — 15,42 (1963 rok) 1. Roszkowski (Jag.) — 15,22 2. Andrzejewski (Jag.) — 14,54 3. Trochimowicz (Podl.) — 14,37 4. Wojna (Podl.) — 13,78 5. Karkoszka (Jag.) — 13,59 6. Auron (Jag.) — 13,78 7. Perkowski (Jag.) — 12,74 8. Grądzki (Jag.) — 12,79 9. Chruński (Podl.) — 12,79 10. Popowski (Podl.) — 12,00
DYSK	
1. Bilimin (Jag.) — 40,49 2. Grądzki (Jag.) — 40,50 3. Karkoszka (Jag.) — 42,30 4. Dudek (AZS) — 41,34 5. Gładziński (Podl.) — 39,43 6. Wikowski (Jag.) — 38,46 7. Wojna (Podl.) — 38,00	

1. Trochimowicz (Podl.) — 37,79
2. Perkowski (Jag.) — 37,72
3. Roszkowski (Jag.) — 37,30

OSZCZEP

1. W. Nikiciuk — 79,12 (1964 r.)
1. Łaskowski (Jag.) — 66,68
2. Łaskowski (Podl.) — 65,20
3. Litwiński (Jag.) — 65,93
4. Wiśniewski (Jag.) — 59,28
5. Popko (AZS) — 56,94
6. Musiuk (LZS Olecko) — 54,62
7. Piechowski (Podl.) — 54,44
8. Karkoszka (Jag.) — 54,30
9. Kisielewski (Juv.) — 54,30
10. Klepacki (Podl.) — 52,99

MŁOT

1. W. Trochimowicz — 49,32 (1964 r.)
1. Trochimowicz (Podl.) — 49,92
2. Wleigat (Jag.) — 47,94
3. Bućwiński (Jag.) — 44,25
4. Gimer (Jag.) — 41,91
5. Bilimin (Jag.) — 40,47
6. Pracuta (Jag.) — 36,72
7. Wojna (Podl.) — 35,48
8. Karkoszka (Jag.) — 34,58
9. Roszkowski (Jag.) — 33,29
10. Gęgożak (SKS) — 32,10

NA ZDJĘCIU: prezes Gwardii płk. Edmund Krzemiński wręcza dyplom bokserowi Janowi Zwiłkowiczowi.

Fot. — H. Okuniwicz

Centralnej Spartakiadzie 9 miejsce. W międzynarodowym turnieju bokserskim Gwardii I miejsce zajął Dziennis, a na II miejscach uplasowali się Muszyński i Kościuszko.

Po mistrzostwo okręgu sięgnął również w ub. roku siatkarze. Sekcja siatkówki rozbudowała się.

Ping-pongiści zajęli czołowe miejsce w lidze okręgowej, a młoda sekcja ciężarowców uplasowała się na 3 miejscu w okręgu.
Kolarze Gwardii spisali się nieźle na otwartych mistrzostwach Litwy, a Dawidowski był drugi w wyścigu o Puchar B. Nerki.

Bilans wypadł statyst.